

# Kurier

# Chmielnicki



miesięcznik społeczno-kulturalny maj - czerwiec 2017 Nr 5-6/2017 (27-28 ROK XIX) ISSN 2449-7290 egzemplarz bezpłatny



**Będzie nowa szkoła w Piotrkowicach**  
str. 3

**Miłości do przyrody nauczyli mnie... wywiad**  
str. 12

**Książki wyszły na ulicę!**  
str. 16

**Norweg i jego drukarnia**  
str. 20-21

**Podpisano umowy na inicjatywy oddolne**  
str. 23

# Wizualizacje planowanych inwestycji

Od kilku miesięcy trwają prace związane z przygotowaniem dokumentacji budowlano-wykonawczej dwóch obiektów poprawiających warunki nauczania w szkołach na terenie gminy Chmielnik.

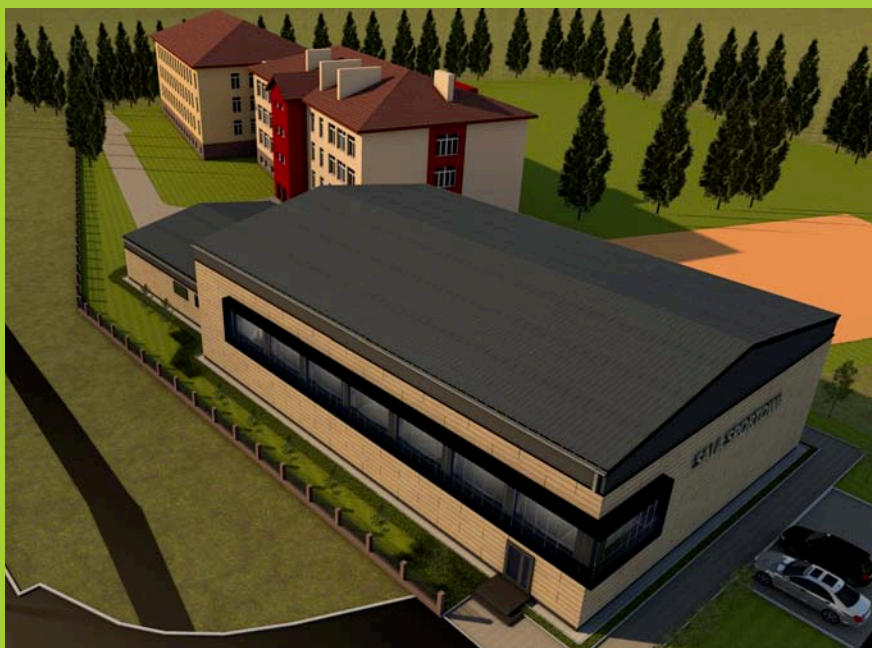


## Budynek Zespołu Placówek Oświatowych w Piotrkowicach

Budynek Zespołu Placówek Oświatowych w Piotrkowicach złożony z czterech części połączonych parterowymi łącznikami będzie łączył funkcje przedszkola i szkoły podstawowej. Podział funkcjonalny budynku zapewni oddzielne pomieszczenia dla każdego poziomu nauczania oraz części współużytkowane takie jak: blok sportowy, biblioteka, blok żywieniowy, gabinet medycyny szkolnej, blok pomieszczeń biurowych i technicznych. Całość kompleksu dopełnią zewnętrzne obiekty sportowe w postaci wielofunkcyjnego boiska ze sztuczną nawierzchnią, plac zabaw, zagospodarowanie otaczającego terenu, urządzenia gospodarcze, ciągi komunikacyjne i ogrodzenie.

## Sala sportowa przy Szkole Podstawowej w Chmielniku

W ramach przedsięwzięć z zakresu poprawy warunków nauczania dzieci i młodzieży szkolnej, szczególnie w zakresie wychowania fizycznego, planowana jest również rozbudowa Szkoły Podstawowej w Chmielniku o salę sportową. Nowa sala sportowa wraz z zapleczem szatniowo-sanitarnym będzie zlokalizowana w południowej części kompleksu szkolnego przy ulicy Szkolnej. Wewnętrzne wymiary projektowanej sali pozwolą na przeprowadzanie zajęć na pełnowymiarowym boisku do siatkówki lub koszykówki. Sala zostanie wyposażona również w bramki do piłki ręcznej. Po podziale sali kurtyną przedzielającą będzie możliwe przeprowadzanie dwóch odrębnych zajęć wychowania fizycznego na dwóch boiskach do siatkówki lub równoległe rozgrywanie dwóch meczów w koszykówkę. Zaplecze szatniowo-sanitarne będzie wyposażone w cztery szatnie i dwa kompletne sanitariaty przyporządkowane dla dwóch szatni. W ramach zaplecza zostało zaplanowane dodatkowo pomieszczenie dla nauczycieli, dwie toalety ogólnodostępne w tym jedna dla osób na wózkach, magazynek sprzętu sportowego oraz pomieszczenia techniczne.





# Będzie nowa szkoła w Piotrkowicach!



18 maja 2017 roku podczas XXXIII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Chmielniku odbyła się uroczystość podpisania Pre – umowy dotyczącej dofinansowania realizacji projektu pn. „Budowa i wyposażenie Zespołu Placówek Oświatowych w Piotrkowicach”. Sesja, z licznie zgromadzoną społecznością szkolną oraz mieszkańcami miała miejsce w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Piotrkowicach.

W dzień urodzin św. Jana Pawła II, patrona szkoły w Piotrkowicach, Bur-



mistrz Miasta i Gminy Chmielnik Paweł Wójcik i reprezentujący Zarząd Województwa Świętokrzyskiego: Piotr Żołądek oraz Marek Szczepanik podpisali pre-umowę na budowę i wyposażenie Zespołu Placówek Oświatowych w Piotrkowicach.

Pre-umowa nr RPSW.07.04.00-26-0008/16 będzie realizowana w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014 -2020 dla projektu pn. „Budowa i wyposażenie Zespołu Placówek

Oświatowych w Piotrkowicach” złożonego do Osi priorytetowej VII „Sprawne usługi publiczne”, do Działania 7.4 „Rozwój infrastruktury edukacyjnej i szkoleniowej”.

Szacunkowa całkowita wartość projektu wynosi: 12 600 182,73 zł. Środki z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w kwocie 9 450 137,05 zł /dofinansowanie/. Wkład własny Gminy Chmielnik w kwocie 3 150 045,68 zł.

Tekst: UMiG Chmielnik, zdjęcia: Waldemar Kwiatkowski

## Kulinarna promocja w Tokarni

Przez dwa dni, w niedzielę 30 kwietnia i poniedziałek 1 maja br., w Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni gm. Chęciny, trwała kulinarna promocja Miasta i Gminy Chmielnik, w ramach II Festiwalu Smaków oraz konkursu na świętokrzyskiego mistrza kuchni - Góry Świętokrzyskie – Smak Tradycji.

W pierwszym dniu Festiwalu prezentowały się Koła Gospodyń Wiejskich z Borzykowej i Zrecza Chałupczańskiego, w drugim KGW z Przededworza i Borzykowej. Uczestnicy promocji z apetytem degustowali wiktuały kuchni wiejskiej, a wśród nich: chleb ze smalcem, pierogi, ciasteczka ze skwarkami, bigos, gołąbki meksykańsko – chmielnickie, dobrze zaparzoną herbatę i kawę oraz przedniej jakości domowe nalewki. Oryginalne stoisko, zaaranżowane na wiejską kuchnię, zapewniła firma SEART z Kotlic, produkująca meble z drewna. Pyszności wyeksponowane na stołach, niebanalna scenografia, uśmiechnięte panie, przyciągały



uwagę nie tylko uczestników promocji, ale także dziennikarzy Telewizji Regionalnej Kielce oraz Kapeli Kieleckiej, która w uznaniu oryginalności chmielnickiego stoiska, zagrała przed nim zaimprovizowany koncert w ludowych rytmach. Zadowoleni z aranżacji plenerowego pokazu z udziałem Chmielnickiego Centrum Kul-

tury byli również chmielnicki samorządowcy – przewodniczący RM Sławomir Wójcik oraz burmistrz Paweł Wójcik. Zainteresowanie II Świętokrzyskim Festiwalem Smaków było ogromne. W imprezie uczestniczyło ponad 13 tysięcy osób.

Tekst i zdjęcie: Waldemar Kwiatkowski

# XII Jarmark Świątokrzyski

## pomostem do Europy

W niedzielę 28 maja na Świętym Krzyżu odbył się XII Jarmark Świątokrzyski pod hasłem "Powiat Kielecki pomostem do Europy". Jest to jedna z największych imprez plenerowych w regionie świętokrzyskim. Gminę Chmielnik reprezentowały koła gospodyń wiejskich: KGW Zrecze Chałupczańskie oraz KGW Przededworze, a opiekunem stoiska była Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Chmielnik.

Uroczystą mszę świętą na błoniach u stóp klasztoru na Świętym Krzyżu odprawił superior klasztoru o. Zygfryd Wiecha. W tym roku po raz pierwszy na Jarmarku gościli przedstawiciele samorządów z Niemiec - wicestarosta powiatu saksońskiego Dr. Uwe Drechsel, z Ukrainy - przewodniczący Winnickiej Rejonowej Państwowej Administracji Obwodu Winnickiego Michał Demczenko oraz z Węgier - Elżbieta Marton, burmistrz XII dzielnicy Budapesztu. Samorząd chmielnicki reprezentowali: burmistrz Paweł Wójcik, przewodniczący RM Sławomir Wójcik, dyrektor UMiG – Andrzej Piwowarski. Wszystkich zebranych powitał Michał Godowski starosta powiatu kieleckiego. Podczas uroczystości prezentowało się 18 gmin ponadto 48 stoisk było zgłoszonych do Jarmarku. Ciekawą inicjatywą okazał się Stolik Medyczny zorganizowany w ramach programu „Zdrowy Powiat Kielecki”. Program zakłada realizację w Powiecie Kieleckim zadań w zakresie edukacji zdrowotnej, promocji zdrowia i profilaktyki chorób, zgodnie z ustawą z dnia 11 września 2015 r. o zdrowiu publicznym. Stolik został zorganizowany przez powiatowe ZOZ-y, Szpital Powiatowy w Chmielniku, Świętokrzyskie Centrum Matki i Noworodka - Szpital Specjalistyczny w Kielcach, Powiatowe Centrum Usług Medycznych w Kielcach we współpracy z Starostem Powiatowym w Kielcach. Ufundowano 80 diagnostycznych pakietów zdrowotnych.

Uczestnicy wydarzenia mieli okazję skosztować regionalnych specjalistów przygotowanych na tę okazję przez KGW poszczególnych gmin, wytwórców lokalnych produktów spożywczych, a także zakupić pamiątki oraz posłuchać pięknego folkloru. Na



scenie wystąpiły kapele z regionu świętokrzyskiego: Kapela Bieleńska, Kapela Furmani, Kapela Bolechowiczanie, Kapela Janusa, Kapela Andrzeja Kmiecika, Kapela z Rykoszyna, Zespół Śpiewaczy Echo Łysicy, zespół śpiewaczy Makoszanki, Zespół Ludowy Chełmowianki, Zespół Ludowy Modrzewianki i Zespół Ludowy Kumoszki oraz z zagranicy zespoły: „Podolscy muzycy”, „Z rosy i wody” z Ukrainy, „Pearl Flower” z Węgier, „Brezel Brass” z Niemiec. Goście zachwycili swoimi występami publiczność i zostali bardzo ciepło przyjęci przez gospodarzy.

Organizatorami XII Jarmarku Świątokrzyskiego byli: Starostwo Powiatowe w Kielcach, Zgromadzenie Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej oraz gminy: Bieliny i Nowa Słupia.

Edyta Gruszczyńska

## Jubileusz 90-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej W Piotrkowicach



W sobotę 3 czerwca br. Ochotnicza Straż Pożarna w Piotrkowicach obchodziła 90-lecie powstania. Ten wspaniały Jubileusz był połączony z obchodami Gminnego Dnia Strażaka.

To był wyjątkowy i bardzo słoneczny dzień. Strażacy z Piotrkowic długo się do niego przygotowywali, angażując do tego swoje rodziny. Jednostka ta jest jedną z prężniejszych jednostek powiatu kieleckiego działającą w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym.

Na uroczystość licznie przybyli zaproszeni goście oraz strażacy Ochotniczych Straży Pożarnych z pocztami sztandarowymi z terenu naszej gminy oraz powiatu kieleckiego tj. Gminy Morawica, Pierzchnica, Kije, Daleszyce i Sitkówka-Nowiny. Dowódcą uroczystości był druż Andrzej Rożkiewicz, który złożył meldunek Wiceprzewodniczącemu Głównemu Sądowi Honorowego druho-



wi Marianowi Tworkowi. Burmistrz MiG Chmielnik Paweł Wójcik oraz Prezes OSP Piotrkowice Druh Szymon Wawrzykowski przywitani zaproszonych gości, wśród których byli Senator RP Krzysztof Słoń, Jan Styczeń - Asystent Posła na Sejm Bogdana Latosińskiego, Marcin Bęben - Dyrektor Wydziału ŚUW w Kielcach, reprezentujący Wojewodę Świętokrzyskiego - Agatę Wojtyszek, Wiceprzewodniczący Głównego Sądu Honorowego Związku OSP RP – Marian Tworek, Komendant Miejski PSP w Kielcach st. brygadier Paweł Górniak, Zastępca Burmistrza, Prezes Zarządu Gminnego OSP w Chmielniku - Mariusz Ściana, Sławomir Wójcik – Przewodniczący Rady MiG Chmielnik, Marek Kwiecień – Członek Zarządu Powiatu, Irena Gmyr - radna Powiatu Kieleckiego, Wiesław Janas - Prezes Spółki Kieleckie Autobusy, Henryk Milcarz – Prezes Wodociągów Kieleckich oraz mieszkańcy Piotrkowic i okolicznych miejscowości.

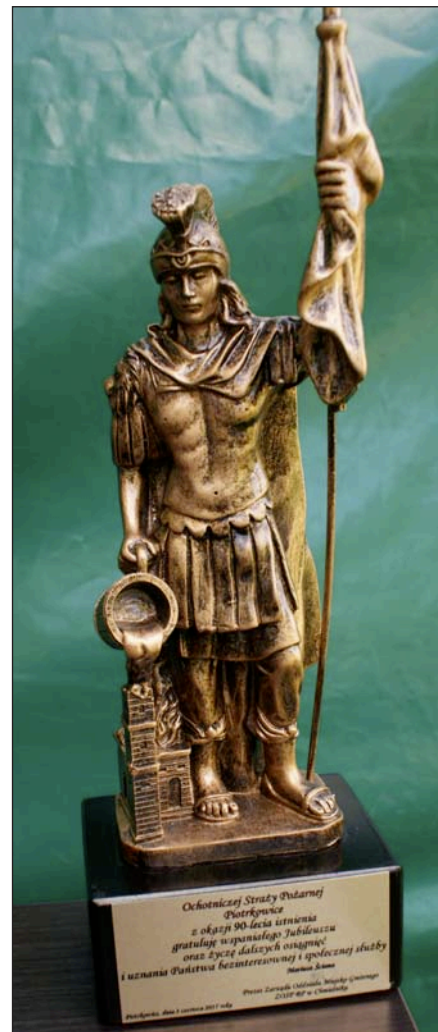
Uroczystą Mszę świętą sprawowali: Świętokrzyski Kapelan Strażaków - Ks. Marek Mrugała, Dziekan Dekanatu Chmielnickiego - ks. Franciszek Siarek, Proboszcz z Piotrkowic - O. Piotr Linka oraz O. Piotr Nyk.

Ważnym momentem uroczystości było wręczenie zasłużonym strażakom medali i wyróżnień. Prezydium Zarządu Miejsko - Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Chmielniku nadało też odznaczenia dla członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Po odznaczeniach nastąpiły okolicznościowe przemówienia. Na ręce Prezesa OSP w Piotrkowicach składano życzenia zdrowia i siły w pokonywaniu zawodowych trudności, sukcesów również w życiu prywatnym, dziękując równocześnie za poświęcenie na rzecz ratowania życia i mienia ludzkiego.

Całą uroczystość uświetniała Młodzieżowa Orkiestra Dęta Chmielnickiego Centrum Kultury pod dyrekcją Jana Tokarza i Jacka Cielibały.

Wielkie wrażenie na wszystkich zrobiła defilada, którą poprowadził dowódca uroczystości druh Andrzej Rożkiewicz. Kompanię honorową prowadził druh Zbigniew Pietryka, pododdziały utworzone z jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych prowadził druh Jerzy Rożkiewicz, a pododdziały Pocztów Sztandarowych OSP druh Patryk Lisowski. Po defiladzie odbyła się część artystyczna oraz poczęstunek. Kielbasek i grochówki wystarczyło dla wszystkich. Zaproszeni goście, gospodarze oraz mieszkańcy bawili się do późnych godzin nocnych.

Pietryka Małgorzata



#### MEDALE I ODZNAKI

**Medalem Honorowym im. Bolesława Chomicza** w uznaniu szczególnych zasług dla rozwoju i umacniania Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej odznaczony został druh Eugeniusz Kucharski.

**Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa** odznaczeni zostali:

- druh Wiesław Grudziński
- druh Łukasz Kubiec.

**Srebrny Medal za Zasługi dla Pożarnictwa** otrzymali:

- druh Tomasz Osman
- druh Andrzej Bieleckiego

**Braźowy Medal za Zasługi dla Pożarnictwa** otrzymał:

- druh Marcin Pietryka

Prezydium Zarządu Oddziału Powiatowego przyznało **Odznakę „Strażak Wzorowy”** dla druhów: Sławomira Miernika, Pawła Angielskiego, Tomasza Ślusarskiego, Łukasza Bieleckiego, Patryka Pietryki, Cezarego Miernika, Pawła Stachurę, Kacpra Wilmana, Krystiana Grudzińskiego, Jolanty Pietryki, Aleksandry Majewskiej.



## W skrócie

### 🏃 Biegli w półmaratonie

7 maja 2017 r. biegacze drużyny biegowej Run Team Chmielnik w składzie: Sebastian Srokosz, Piotr Mikuśkiewicz, Przemysław Czarnecki, Przemysław Pakosiński, Krzysztof Pakosiński, Artur Zychowicz, Tomasz Lech wzięli udział w „3. Siebiega Półmaratonie Kieleckim”. Wszyscy ukończyli dystans półmaratonu (21,0975 km) w rewelacyjnych czasach w okolicach 2 godzin. Gratulujemy!!!

/www.chmielnik.com/

### 🏆 Na podium

Aleksandra Turlińska i Bartłomiej Turliński z Gimnazjum w Chmielniku zajęli II miejsce w konkursie „Odnawialne źródła energii w powiecie kieleckim”. Celem konkursu było rozwijanie świadomości ekologicznej uczniów szkół gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych z terenu powiatu kieleckiego, kształtowanie poczucia odpowiedzialności za środowisko, w tym za nieodnawialne surowce naturalne, pogłębienie wiedzy na temat znaczenia odnawialnych źródeł energii w rozwoju cywilizacji, promowanie wykorzystania odnawialnych źródeł energii, wskazanie praktycznego zastosowania energii odnawialnej w życiu codziennym.

/gimnazjum.chmielnik.com/

### 🎓 Otrzymała stypendium

Katarzyna Tetela z kl. 1a zakwalifikowała się do otrzymania stypendium naukowego w ramach projektu „Regionalny program stypendialny dla szczególnie uzdolnionych uczniów gimnazjów województwa świętokrzyskiego”. Projekt pomagała złożyć p. pedagog Teresa Patrzalek, a opiekunem naukowym jest p. Danuta Stanek. Stypendyści otrzymują wsparcie finansowe w kwocie 3700 zł, którą przeznaczają na cele edukacyjne.

/gimnazjum.chmielnik.com/

### 👉 Przyjemne z pożytecznym

66 uczniów gimnazjum w ramach projektu „Nasze umiejętności – nasza przyszłość” 3.05.2017 r. wzięło udział w niezwykle edukacyjnej wycieczce do Centrum Naukowego Kopernik w Warszawie. Oferta Kopernika i zainspirowała młodzież do zabaw oraz samodzielnego eksperymentowania. Szczególnym powodzeniem cieszyła się wystawa czasowa „Płyn i giń”. Uczniowie budowali bezpieczne statki i roboty badające morskie dno oraz wydobywała zatopione obiekty. W planetarium oglądano niezwykle wiosenny pokaz nieba opatrzone komentarzem Prezentatorów Nieba Kopernika, a następnie film „W świecie marzeń 3D”.

/gimnazjum.chmielnik.com/

### 👉 Harcerskie czytanie

24. Drużyna Harcerska 2 kwietnia 2017 r. wzięła udział w cyklu promujących czy-

# Sto lat Adama Szymańskiego!

**Setną rocznicę urodzin, 4 czerwca 2017 roku, w znakomitej kondycji świętował Adam Szymański z Chmielnika.**

Z tej niezwyklej okazji, w przeddzień Jubileuszu, solenizantowi wizytę złożyła delegacja Urzędu Miasta i Gminy Chmielnik w osobach Burmistrza Pawła Wójcika i Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Bożeny Hanszke. Dostojnemu Jubilatowi, gospodarz gminy, wręczył bukiet kwiatów oraz okolicznościowy upominek. Do serdecznych życzeń na dalsze lata życia Burmistrz dołączył listy gratulacyjne od Prezesa Rady Ministrów Beaty Szydło oraz Wojewody Świętokrzyskiego Agaty Wojtyszek. W radosnym, rodzinnym wydarzeniu uczestniczyła najbliższa rodzina Jubilata – z różnych stron Polski przybyło na nią ponad 40 osób.

Adam Szymański urodził się 4. czerwca 1917 r. w Zreczu Małym. 10 kwietnia 1944 r., zawarł związek małżeński z Jadwigą Gołębiowską. Młodzi małżonkowie zamieszkali w Chmielniku, a z ich związku urodziło się czterech synów. Przez większą część życia pan Adam pracował jako stolarz w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Chmielniku. Prowadził także 6 hektarowe gospodarstwo rolne



i hodował konie. Jest członkiem Świątowego Koła Żołnierzy Armii Krajowej, odznaczonym Krzyżem AK. Żyje szczęśliwie otoczony miłością rodziny i szacunkiem sąsiadów. Doczekał się dziesięciorga wnuków i dziesięciorga prawnuków.

Jubilatowi życzymy zdrowia i „dwieście lat”!

Tekst i zdjęcie:  
Waldemar Kwiatkowski

# Katyń-Smoleńsk. Pamiętamy.

**Złożeniem białoczerwonych wiązanek kwiatów oraz zapaleniem zniczy przed pomnikiem Ofiar Katynia przy ul. Witosasa rozpoczęły się 10 kwietnia 2017 roku w Chmielniku obchody 77. rocznicy Zbrodni Katyńskiej i 7. rocznicy Katastrofy Smoleńskiej.**

O godzinie 10.00 w kościele parafialnym w Chmielniku rozpoczęła się Msza św., w intencji Ojczyzny, Ofiar Katynia i Ofiar Katastrofy Smoleńskiej, odprawiona przez ks. proboszcza Franciszka Siarka. Po nabożeństwie zapalono znicze i złożono wiązanki kwiatów przed Murem Patriotów Polskich na którym, obok innych, znajduje się tablica upamiętniająca ofiary tragedii smoleńskiej, w której 10 kwietnia 2010 r., śmierć poniosło 96 ofiar, wśród nich prezydent RP Lech Kaczyński z małżonką.

Kolejnym aktem, poniedziałkowych wydarzeń, był spektakl wyreżyserowany przez Andrzeja Cupryjaka, w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół nr. 3 w Chmielniku, tematycznie nawiązujący do tragedii, która przed 77 laty rozegrała się w lesie katyńskim. Pieśni o zabarwieniu patrio-



tycznym zaśpiewały solistki ze Studia Piosenki Chmielnickiego Centrum Kultury. Na zakończenie odśpiewano Mazurka Dąbrowskiego.

W uroczystości wspólnie z mieszkańcami Chmielnika, dziećmi i młodzieżą szkolną uczestniczyli przedstawiciele samorządu Gminy Chmielnik z burmistrzem Pawłem Wójcikiem, radni Rady Miejskiej w Chmielniku, radni powiatowi, dyrektorzy szkół, nauczyciele. Poczty sztandarowe wystawiły szkoły, organizacje kombatanckie, organizacje pozarządowe i historyczne grupy rekonstrukcyjne.

Tekst i zdjęcie:  
Waldemar Kwiatkowski

# Msza prymicyjna ks. Daniela

Tłumy wiernych zgromadziła Msza święta prymicyjna odprawiona przez ks. Daniela Zadorskiego, w niedzielę 4 czerwca 2017 roku, w kościele parafialnym pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Chmielniku.

Uroczystości rozpoczęły się błogostawieństwem matki w domu rodzinnym prymicjanta, skąd w kierunku świątyni wyruszyła pełna radości, śpiewu i modlitwy procesja. Na stopniach kościoła, prymicjanta powitał ks. proboszcz Franciszek Siarek. Podczas Liturgii Mszy świętej homilię wygłosił ks. dr Jan Nowak - prof. Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach. Prymicjant złożył podziękowania za udział w uroczystości wszystkim obecnym w świątyni, a wśród nich: dzieciom, młodzieży, wspólnotom parafialnym oraz zespołowi „Śladkowiarki”, który w okolicznościowej pieśni przedstawił sylwetkę ks. Daniela, od lat dzieciństwa, ministrantury aż po uzyskanie święceń kapłańskich. Na zakończenie Mszy św. ks. Daniel udzielił prymicyjnego błogostawieństwa wszystkim obecnym na uroczystości.

Tekst i zdjęcia:  
Waldemar Kwiatkowski



**Księdzu Danielowi życzymy, aby całe Jego życie było napelnione Bożą światłością i miłością, niech Jezus Chrystus błogostawi mu w apostołskiej działalności.**

Redakcja

## Noc Muzeów 2017

Do północy trwało nocne zwiedzanie Chmielnika, zorganizowane 20 maja br. w ramach NOCY MUZEÓW przez Miasto i Gminę Chmielnik oraz Chmielnickie Centrum Kultury.

Dla zwiedzających udostępniono:

**Kościółek p.w. Św. Trójcy** (właściwie Wszystkich Świętych) usytuowany na terenie dawnego Starego Chmielnika, konsekrowany przez biskupa krakowskiego Jana Bodzantę w 1354 r. Z zapisków Jana Długosza wynika, że kościół w formie drewnianej istniał już około 1440 r. Obecny kościół pochodzi z początku XVI wieku. W 1787 r. przeniesiono nabożeństwa do nowo wybudowanej świątyni pw. Niepokalanego Poczęcia NMP. Pod koniec XIX w., ze względu na tragiczny stan budynku ks. Jan Zychowicz przeprowadził jego remont, dzięki czemu możemy dziś oglądać to ciekawe miejsce. Kościół jest jednonawowy, zamknięty od wschodu półkoliście absydą, dach jest dwuspadowy z naczółkiem nad absydą oraz drewnianym szczytem nad wejściem, zwieńczony małą sygnaturką. Wewnątrz kościółka wykonano sklepienie o formie kolebkowej z lunetami oraz drewniany chór wsparty na pół-



filarach. Wyposażenia wnętrza dopełnia drewniany, barokowy ołtarz. Kościółek należy do najstarszych zachowanych zabytków Chmielnika.

**Kościół parafialny p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP**, budowany w latach 1730 - 1783 przez Jerzego Ożarowskiego, a następnie przez Andrzeja i Elżbietę Moszczyńskich. Świątynię konsekrował sufragan sandomierski ks. bp. Wojciech Radoszewski. We wnętrzu uwagę zwraca wizerunek Matki Bożej Niepokalanej z XVIII, w ołtarzu głównym.

**Synagoga** wybudowana w XVIII w., przebudowana po pożarze w 1876r. To budynek murowany z cegły i kamienia na planie prostokąta, pokryty czterospadowym dachem. W środku można zoba-

## W skrócie

telnictwo wśród dzieci. Akcja, przygotowana przez bibliotekę szkolną, była skierowana do najmłodszych uczniów szkoły podstawowej w Chmielniku. Druhny przygotowały dla nich bajeczkę o przygodzie pewnego kotka, który poszukiwał dla siebie domu. Harcerki ubarwiły czytanie własnoręcznie wykonanymi sylwetkami bohaterów. Dzieciaki z dużym zainteresowaniem słuchały swoich starszych koleżanek, jak również udzielały odpowiedzi na zadawane przez nie pytania.

/sphmielnik.superszkolna.pl/

### Operetkowo w synagodze

Najpiękniejsze arie o miłości, tęsknocie, radości życia – w profesjonalnym wykonaniu, piękno ruchu scenicznego i akustyka sprawiły, że sala estradowa w Chmielniku przeistoczyła się we wnętrze bliskie klimatowi filharmonii. Przed publicznością wystąpili artyści Filharmonii Narodowej z Warszawy: Liza Wesołowska (sopran), Krzysztof Ciupiński – Świątek (tenor), na fortepianie śpiewakom towarzyszyła Małgorzata Marczyk. Gospodarzem wieczoru był Sebastian Boguszewski. Koncertu wysłuchali goście m.in. z Kielc, Miechowa, Nowego Korczyna, Buska-Zdroju i oczywiście z Chmielnika.

/OEM Świętokrzyski Sztetl/

### Kabaret na bis

Krakowski „Kabaret od Wyrwigroszem” stał się już ulubieńcem naszego miasta – mieszkańcy Chmielnika, goście m.in. z Kij, Pierzchnicy, Pińczowa i Kielc owacyjnie oklaskiwali dowcipne teksty, zabawne piosenki, ostrą ironię i autoironię znanych kabareciarzy. Jak to w kabarecie - były odniesienia do bieżącej polityki, do wpadek rządu, do pogody i relacji męsko - damskich. A na deser – „Zenek Martyniuk” – prawie jak żywy, który oszalał ... „przez kredyty bankowe”! Dobrze jest się czasami pośmiać!

/OEM Świętokrzyski Sztetl/

### Z rewizytą

7 kwietnia 2017 r. przedstawiciele samorządu Miasta i Gminy Chmielnik: Burmistrz Paweł Wójcik, Sekretarz Gminy Andrzej Łopaciński, Przewodniczący Rady Sławomir Wójcik z radnymi oraz sołtysi odbyli rewizytę w Gminie Biała Rawska (woj. łódzkie). Uczestniczyli w szkoleniu pt. „Rola sołtysa w samorządzie gminnym” wspólnie z sołtysami Gminy Biała Rawska. Ponadto zwiedzili Grupę Producentką „Sadex” oraz gospodarstwo rolne Leszka Pietrzaka z Franopola. Sołtysi wymienili doświadczenia w działalności społecznej. W spotkaniach udział wzięli również Burmistrz Białej Rawskiej Wacław Adamczyk oraz Przewodniczący Rady. /UMiG/

### Najlepsi absolwenci

W Zespole Szkół nr 3 w Chmielniku, 28 kwietnia 2017 r. odbyło się uroczyste



## W skrócie

pożegnanie absolwentów. Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik Paweł Wójcik przyznał i przekazał nagrody dla: Olgi Janusz ze średnią ocen 5,3 i wzorowym zachowaniem z Liceum Ogólnokształcącego im. Adolfa Dygasińskiego oraz Anny Kani ze średnią ocen 4,97 i wzorowym zachowaniem z Technikum nr 2.

[/www.zs3chmielnik.pl/](http://www.zs3chmielnik.pl/)

### 📌 Zenit Dla Najmłodszych

To inicjatywa nowego Zarządu Klubu MLKS Zenit, w myśl której dzieci w wieku od 4 do 6 lat - poprzez zabawę - poprawiają swoją sprawność fizyczną. Zajęcia są alternatywą dla wszechobecnej cyfryzacji naszego życia i pokazują, iż gry i zabawy w grupie rówieśników mogą sprawić więcej radości niż oglądanie TV lub granie na komputerach czy tabletach. Więcej informacji na temat najmłodszej grupy treningowej można uzyskać pod numerem telefonu: 697 266 894.

[/www.chmielnik.com/](http://www.chmielnik.com/)

### 📌 Talenty z gimnazjum

12 kwietnia 2017 r. uroczyście nagrodzono laureatów Kuratorskich Konkursów Przedmiotowych. Wyjątkowe medale trafiły do uczniów Gimnazjum im. gen. Kazimierza Tańskiego w Chmielniku: Magdaleny Grabki z kl. II - laureatki Konkursu Biologicznego i Sebastiana Misztala z kl. III - laureata Konkursu Informatycznego. Opiekunem Magdaleny Grabki jest Joanna Kołomańska, a opiekunem Sebastiana Misztala jest Danuta Stanek. Serdecznie im gratulujemy!

[/www.gimnazjum.chmielnik.com/](http://www.gimnazjum.chmielnik.com/)

### 📌 Targi Pracy

19.05.2017 roku w Zespole Szkół Nr 3 w Chmielniku odbyły się XXXIX Powiatowe Targi Pracy. Współorganizatorem targów była Miasto i Gmina Chmielnik. Uczestniczyło w nich ponad 30 wystawców, w tym 19 pracodawców, między innymi: PROMEDICA24, Fundacja na rzecz promocji zdrowia „PULS” czy College Medyczny. Wydarzenie poprzedził panel informacyjny z doradcą zawodowym.

[/zs3chmielnik.pl/](http://zs3chmielnik.pl/)

### 📌 Trwają inwestycje

Do końca czerwca 2017 roku zaplanowana jest przebudowa drogi gminnej nr 316048T Sędziejowice – Chomentówek na odcinku od km 0+000 do km 2+056. Wartość – 372 290,62 zł (promesa 218 000,00 zł). Natomiast do sierpnia tego roku potrwa termomodernizacja budynku Gimnazjum im. gen. Kazimierza Tańskiego w Chmielniku wraz z łącznikiem i salą gimnastyczną. Wartość tej inwestycji: 2 219 995,52 zł brutto

czyż zachowane barokowe kapitele oraz fragmenty stiuków. Od stycznia 2014 r. po remoncie synagoga została zaadaptowana na Ośrodek Edukacyjno-Muzealny „Świętokrzyski Sztetl”.

**Mykwa**, ruiny rytualnej łaźni żydowskiej przy zbiegu ulic Kilińskiego i Żeromskiego, z dobrze zachowanym basenem i basenikami dla dzieci, wyłożonymi kafelkami.

**Młyn mechaniczny**, przy ulicy Lubańskiej, funkcjonujący od 1930 do 2008r., z zachowanym, sprawnym do dziś wyposażeniem.

**Dom Kultury w Chmielniku** przy ul. Starobuskiej, ze świetnie zaaranżowaną ekspozycją rekwizytów wykorzystywanych przez Teatrzyk „Chmielnicka Gęś”. W sali widowiskowej odbywały się specjalne projekcje filmu „Szkice węglem” z 1956 r. realizowanego m.in. w Chmielniku oraz „Ubranie prawie nowe” z 1963 r. – realizowanego w Śladkowie Małym.

**Bibliotekę Publiczną MiG Chmielnik** z ekspozycją archiwalnych zbiorów biblioteki, wśród których obejrzeć można było m.in. odręcznie pisany sztambuch Heleny Lubienieckiej, zony Karola Tańskiego.

Każdy z udostępnionych obiektów odwiedziło od 200 do ponad 400 osób - mieszkańców naszej gminy oraz przyjezdnych. Zwiedzający we wszystkich



punktach mogli otrzymać pamiątkową pieczętkę na specjalnie przygotowanych folderach. Po zebraniu sześciu pieczętek i za ich okazaniem można było skorzystać z rabatu z jednej z chmielnickich pizzerii. Do akcji rabatowej włączyły się: Pizzeria Luca, Pizzeria Rosso, Hallo Pizza oraz Smakosz.

Tekst: Waldemar Kwiatkowski

Zdjęcia: Edyta Gruszczyńska,  
Waldemar Kwiatkowski

**Organizatorzy dziękują za pomoc i udostępnienie obiektów dla zwiedzających: księdzu proboszczowi Franciszkowi Siarkowi, Rycerzom Kolumba - Rada 15416 w Chmielniku, Zespołowi „Magnificat”, Marianowi Zwolskiemu, Bogdanowi Kozłowskiemu, Agnieszce Zawierusze, Pracownikom Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Chmielnik, Pracownikom OEM Świętokrzyski Sztetl w Chmielniku, Pracownikom Domu Kultury w Chmielniku.**

## Gorące lato z Chmielnickim Centrum Kultury

### KALENDARZ WYDARZEŃ LIPIEC-SIERPIEŃ 2017

„Sportowy Lipiec z CHCK” w programie od 1-28.07.2017 zaplanowano, m.in.: rajd pieszy na trasie Pińczów-Busko/Zwierzyniec dla osób powyżej 12 r. życia; turnieje: tenisa stołowego, tenisa ziemnego, siatkówki plażowej, piłki nożnej, wyjazdy na basen połączone z nauką pływania, jogging dla początkujących, młodzieżowy rajd rowerowy dookoła Chmielnika, rajd na rolkach, spływ kajakowy Nidą, nauka i doskonalenie gry w szachy, warsztaty, gry planszowe, treningi piłki nożnej, grill i ognisko (szczegółowy harmonogram dostępny jest na stronie internetowej [www.chck.chmielnik.com](http://www.chck.chmielnik.com)) oraz portalu społecznościowym facebook).

„Bibliofrajda” – sierpniowe zajęcia multidyscyplinarne, gry i zabawy literacko-plastyczne oraz aktywizujące dla dzieci. Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Chmielnik, ul. Wspólna 13. zaprasza we wtorki i czwartki w godz. 11:00-13:00.

**8 lipca - Festyn rodzinny w Celinach**

**15 lipca - Festyn rodzinny w Przededworzu**

**6 sierpnia - XVIII Powiatowy Przegląd Solistów i Zespołów Ludowych** na chmielnickim Rynku

**12 sierpnia - 60-lecie OSP Kotlice** - festyn w Kotlicach

**15 sierpnia - „Od pola do Opoli”** - Gminne Dożynki w Zreczu Chałupczańskim



# Chmielnik świętował rocznicę

3 maja 2017 roku mszą świętą w intencji Ojczyzny oraz o wstawiennictwo Matki Bożej Królowej Polski, rozpoczęły się w Chmielniku obchody 226. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

W wygłoszonej homilii ks. Piotr Wojtasiński nawoływał do bezgranicznej ufności w Maryję dzięki której Polacy potrafili przetrwać tragiczne chwile rozbiorów

Rzeczypospolitej i za sprawą głębokiej wiary, patriotyzmu oraz woli walki o niepodległość, doczekać prawdziwej wolności. Przyjętym, od wielu lat, zwyczajem Psalm responsoryjny oraz czytanie z Pisma stały się udziałem harcerzy. Przed Ołtarzem Pańskim modlili się mieszkańcy gminy Chmielnik, a wspólnie z nimi przedstawiciele władz samorządowych. Poczty

sztablarowe wystawiły Ochotnicze Straże Pożarne, Rycerze Kolumba, szkoły, organizacje kombatanckie i pozarządowe.

Po zakończeniu nabożeństwa i odegraniu przez Młodzieżową Orkiestrę Dętą hymnu „Boże coś Polskę”, barwny pochód, przy dźwiękach orkiestry, wyruszył ulicą Jana Pawła II, Rynkiem, a następnie ul. Starobuską w kierunku Parku Niepodległości, gdzie miała miejsce druga część trzeciomajowego wydarzenia. Kolorytu dodawały topoczące na wietrze sztandary, roześmiane twarze mażorettek oraz grupa harcerzy i zuchów w organizacyjnych strojach. Przed pomnikiem, zwieńczonym sylwetką zrywającego się do lotu orła i tablicą upamiętniającą wszystkich bohaterów ziemi chmielnickiej, którzy poświęcili życie za wolną i niepodległą Polskę, złożono wiązanki biało – czerwonych kwiatów. W naturalnej scenerii, pod baldachimem płynących po niebie obłoków, podniosłe zabrzmiały patriotyczne pieśni, zagrane przez MOD, a wśród nich „Witaj majowa jutrzeńko”, „Marsz strzelców” i wiele innych. Akt trzeci, majowego święta, za sprawą widowiska przygotowanego przez uczniów Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego, rozegrał się w murach Domu Kultury. Na tle dekoracji wyobrażającej salę zamkową, udekorowaną obrazami przedstawiającymi istotne wydarzenia z dziejów Polski, w montażu słowno-muzycznym, dzieci przedstawiły historię naszej Ojczyzny, poczynając od prześwietnych zwycięstw oręża polskiego, poprzez niesławną epokę saską, aż po utratę suwerenności.

Duży nacisk położono na okres uchwalenia Konstytucji 3 Maja, ze zwróceniem uwagi, na fakt, że pierwsza w Europie a druga na świecie po Stanach Zjednoczonych, nowoczesna konstytucja obowiązywała zaledwie 14 miesięcy. Przetwała jednak w pamięci Polaków jako ukoronowanie starań patriotów o uratowanie niepodległości i wolności Ojczyzny. Publiczność, owacjami podziękowała występującym na scenie uczniom oraz ich wychowawcom. Powód do satysfakcji mieli nauczyciele: Edyta Klimczak, Renata Łukawska, Paulina Osman, Bożena Szumilas i Sławomir Grabka. Za pomoc organizacyjną podziękowano pracownikom Chmielnickiego Centrum Kultury. Po spektaklu w Parku Niepodległości odbył się piknik przy dźwiękach Zespołu Estradowego ChCK. Organizatorami uroczystości byli: Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik oraz Chmielnickie Centrum Kultury.

Tekst i zdjęcie:  
Waldemar Kwiatkowski



**Konstytucja 3 Maja**, czyli ustawa zasadnicza z 1791 roku, została uchwalona na Sejmie Czteroletnim, obradującym w Warszawie od 6.10.1788 do 29.05.1792 roku. Była ona rezultatem kompromisu ze stronnictwem królewskim i dążyła do naprawy stosunków wewnętrznych Rzeczypospolitej po I rozbiorze. Ustalała podstawy ustroju nowożytnego w Polsce. Z niewielkimi zmianami pozostawiała ustrój stanowy. Natomiast uszczuplono wpływy magnaterii na elekcję, czyli sposób wybierania królów oraz dostojników kościelnych i świeckich. Mieszczanie uzyskali prawo nabywania dóbr i uzyskiwania nobilitacji czyli prawnej formy wejścia do stanu szlacheckiego. Utrzymywała poddaństwo, ale pozbawiała szlachtę prawa najwyższej zwierzchności wobec poddanych, przyjmując ich pod opiekę prawa i rządu krajowego. Poprzez zniesienie odrębności pomiędzy Koroną a Litwą, zcentralizowano państwo. Wprowadzono jednolity rząd, skarb i wojsko. Władzę ustawodawczą sprawował dwuizbowy Sejm, składający się ze szlachty posesjonatów w liczbie 204 posłów i 24 plenipotentów miast. Znacznie zmniejszono rolę Senatu. Zniesiono konfederacje, przestało obowiązywać liberum veto. Od tej pory decyzje w Sejmie miały zapadać większością głosów. Kadencję Sejmu ustalono na okres 2 lat. Posiedzenia miały być zwoływane w miarę potrzeby. Władzę wykonawczą powierzono królowi wraz z Radą, tzw. Strażą Praw, złożoną z Prymasa i pięciu ministrów: policji, pieczęci (spraw wewnętrznych), interesów zagranicznych, wojny i skarbu, mianowanych przez króla. Ministrowie mieli odpowiadać przed Sejmem za podpisane przez siebie akty. Król był przewodniczącym Straży Praw. Miał prawo nominacji biskupów, senatorów, ministrów, urzędników i oficerów. W przypadku wojny sprawował naczelne dowództwo nad wojskiem. Zniesiono wolną elekcję, czyli wybór monarchy nieograniczony względami na dynastię. Po śmierci Stanisława Augusta Poniatowskiego, tron miał być dziedziczny. Tylko w przypadku wymarcia rodziny królewskiej, szlachta mogła wybierać nową dynastię. Próba przeprowadzenia reform została przekreślona już w 1792 r. Przyczyniła się do tego Konfederacja Targowicka, będąca spiskiem magnatów zawiązanym w celu obalenia reform Sejmu Czteroletniego i Konstytucji 3 Maja. Konstytucja 3 Maja była drugą na świecie, po Stanach Zjednoczonych, ustawą regulującą organizację władz państwowych oraz prawa i obowiązki obywateli. Była wielkim osiągnięciem narodu chcącego zachować niezależność państwową. Zabezpieczała możliwość rozwoju gospodarczego i politycznego kraju.

Opr. WK

# Wybrano najpiękniejszą i najdłuższą palmę

9 kwietnia 2017 r. na Rynku w Chmielniku, podczas kiermaszu wielkanocnego rozstrzygnięto konkurs na najdłuższą i najpiękniejszą palmę wielkanocną, zorganizowany przez Chmielnickie Centrum Kultury.

Barwne kramy, pełne fantastycznych stroików wielkanocnych wystawiły Koła Gospodyń Wiejskich, świetlice wiejskie znajdujące się w strukturach ChCK, kluby „Wolna Strefa”, Szkoła Podstawowa w Chmielniku oraz osoby indywidualne. Na tematy związane z tradycjami wielkanocnymi gawędziła Ewa Siudajewska z zespołu etnograficznego „Niwa”. W okolicznościowym programie artystycznym wystąpiły dzieci ze świetlicy wiejskiej w Zreczu Dużym, a stosownie do okresu wielkopostnego pieśni zaśpiewał chór parafialny z Chmielnika. Nowością były postacie pucheroków, czyli chłopców występujących w barwnych szpiczastych czapkach (zwyczaj zapożyczony z podkrakowskich wiosek).

Powodzeniem cieszyły się stoiska kulinarne, stragany z zabawkami czy wata cukrową. Wybornie smakował żurek z jajkiem serwowany nieodpłatnie przez gospodynię z KGW w Kotlicach i Suskrajowicach.

Przed niezwykle trudnym wyborem stanęła powołana przez organizatora komisja konkursowa w składzie Artur Seku-



ła, Roman Wróblewski, Leszek Wawrzyk. Do konkursu palm wielkanocnych zgłoszono około pięćdziesięciu wytworów rękodzieła artystycznego. Każda palma, od tych najmniejszych po największe, była swoistym dziełem sztuki. Oglądających i podziwiających wystawę zachwycała kolorystyka, różnorodność użytych materiałów i nieograniczona pomysłowość wykonawców. Ostatecznie po długiej debacie i wymianie spostrzeżeń zdecydowano za najpiękniejszą palmę wielkanocną uznać tę wykonaną przez KGW Kotlice, drugą lokatę przyznano palmie wystawionej przez Klub Młodzieżowy Wolna Strefa Szyszczycy, trzecie miejsce otrzymała palma wykonana przez Scholę Dziecięcą z Chmielnika. Najdłuższą palmę (7,80 m długości) wykonały dzieci z Płomyków

Ducha Świętego, na pozycji drugiej znalazła się palma wykonana przez uczestników Klubu Młodzieżowego Wolna Strefa Szyszczycy, na trzecim kolejne dzieło Scholi Dziecięcej.

Zwycięzcy konkursu, z rąk burmistrza MiG Chmielnik Pawła Wójcika oraz nadleśniczego Nadleśnictwa Chmielnik Romana Wróblewskiego przyjęli nagrody ufundowane przez Firmę „Seart” Meble z Drewna w Kotlicach, Firmę Dombud Marii i Władysława Wójcików z Chmielnika, Firmę „Amir” Składy Budowlane Żakowscy Chmielnik, Nadleśnictwo Chmielnik, SKOK Jaworzno. Dyplomy i słodycze ufundowało Chmielnickie Centrum Kultury.

Tekst i zdjęcia:  
Waldemar Kwiatkowski

## Dla Andrzeja Koziei

7 maja 2016 r. w wieku zaledwie 56 lat – dużo, dużo za wcześnie - odszedł od nas Andrzej Kozieja - filmoznawca, filolog polski, człowiek wielu talentów, ale przede wszystkim wielkiej dobroci. Wpisał się także w działalność OEM „Świętokrzyski Sztetl”, w tym w stałą propozycję edukacyjną naszego ośrodka.

28 maja – niedzielne popołudnie wspomnień, poświęcone zostało pamięci Andrzeja Koziei. Śp. Andrzeja w rocznicę śmierci uczciliśmy koncertem duetu Anatoly Kogan i Konstanty Wileński, okolicznościową wystawą oraz spontanicznymi wspomnieniami przyjaciół, znajomych. O Andrzeju Koziei mówili m.in. prof. Marek Ruszkowski (UJK), dr Anna Adach (UJK), red. Edyta Ruszkowska (PIK), Teresa Orlikowska (OK „Ziemowit” Kielce), dziennikarka Luiza Buras – Sokół, przewodniczka i wolontariuszka Maria Sława – Neyman.

Była mowa o edukacyjnej pasji Andrzeja, której doświadczyły tysiące osób



w różnym wieku, o miłości do filmu, teatru, słowa i do kultury polskiej, o charakteryzującym go społecznikostwie i poczuciu misji. Wspominano zabawne wydarzenia z jego życia, charyzmę i śmieszności... Artyści z kijowskim rodowodem: wirtuoz fletu Anatoly Kogan (Filharmonia Narodowa w Jerozolimie) i Konstanty Wileński – pianista i kompozytor, mistrz łączenia gatunków, nauczyciel akademicki (Kielce) – zaprezentowali ukochane przez Andrze-

ja Kozieję wątki muzyki filmowej, m.in. z filmu „Dziecko Rosemary”, czy „Va-bank”, klasykę utworów żydowskich (z musicalu „Skrzypek na dachu”), kompozycje własne, np. inspirowane twórczością Gershwina. Z kolei Urszula Sępień – kustosz Muzeum Diecezjalnego w Sandomierzu zaprosiła – za pomocą wystawy – do poznania wspólnoty wyznania moźeszowego z dawnego Sandomierza.

Ks. kan. Franciszek Siarek – proboszcz i dziekan w Chmielniku, pan Marian Zwolski i pani Maria Sława – Neyman zostali wyróżnieni jako Przyjaciele Sztetla - za bezinteresowne zaangażowanie w nasze inicjatywy i okazywaną zawsze pomoc.

Uczestnikami wydarzenia byli m.in.: wiceburmistrz Chmielnika Mariusz Ściana z małżonką, goście z Ukrainy – pamiętający Andrzeja Kozieję, mieszkańcy Buska-Zdroju, słuchacze UTW, nauczyciele i mieszkańcy z Chmielnika.

OEM Świętokrzyski Sztetl



## Przedstawiamy...



# JANA STYCZNIA

radnego  
z Chmielnika

**S – jak samorząd.** Nie wiem jak bywało wcześniej, ale w tej chwili współpraca między radnymi układa się dobrze, nierzadko, mimo różnic, potrafimy się skonsolidować w ważnych dla gminy sprawach. Problemów jest cała masa, budżet, podobnie jak te domowe, nie jest z gumy, ale sztuka to wybrać priorytety. Dlatego uważam, że kierunek, który obrała gmina jest bardzo dobry. Stawia się na bezpieczeństwo mieszkańców, a przede wszystkim rozwój przyszłych pokoleń poprzez inwestowanie w oświatę. To kiedyś z pewnością zaprocentuje. Warto przy tym wspomnieć, jaką dobrą pracę na rzecz gminy wykonuje Burmistrz Paweł Wójcik.

**T – jak tandeta.** Tu będę dość krytyczny, ale w tym przypadku nie da się inaczej. Pierwsze co mam przed oczami - związane z tym słowem - to „rondo” w Chmielniku na skrzyżowaniu ulic Kieleckiej, Mruczej i Pierzchnickiej. Została zmieniona organizacja ruchu, jednak wcześniej nie zmieniono nawierzchni pozostawiając nierówności. Nie ma chyba dnia, żeby elementy plastikowe nie były poprzestawiane, przez co stwarzają zagrożenie. Auta ciężarowe nie mieszczą się i niszczą obrzeża chodników oraz kładą słupki bezpieczeństwa jak zapałki. Pozostaje mieć nadzieję, że władze powiatu podejną do tego zagadnienia poważnie i wreszcie powstanie rondo przede wszystkim bezpieczne, bo niewątpliwie ruch okrężny w tym miejscu jest wskazany.

**Y –**

**C – jak czytać.** Czytanie wyrabia wyobraźnię i poszerza wiedzę. Na bieżąco, poprzez publicystykę staram się śledzić wydarzenia z kraju i ze świata, ale kiedy mam więcej czasu lubię sięgać po książki. Od czasów szkolnych interesuję się historią. Uwa-

żam, że jej znajomość pomaga wyrobić sobie poglądy na wiele spraw w otaczającym nas świecie. Z upływem lat fascynowałem się różnymi epokami. Obecnie, najczęściej wybieram literaturę z historii najnowszej, przeważnie związaną z historią Polski XX wieku.

**Z – jak Zenit.** Interesuje mnie wiele dyscyplin, ale sportem numer jeden w moim życiu jest piłka nożna. Pasją do piłki zaraził mnie mój starszy brat Rafał. Pamiętam z dzieciństwa, że przelatująca koło okna piłka to dla mojej mamy był widok codzienny. Grało się wszędzie. Obecnie, dzieci i młodzież w Chmielniku mają dużo lepsze warunki. Kibicuję FC Barcelonie, Koronie Kielce, no i oczywiście Zenitowi Chmielnik.

**E – jak ekologia.** Poruszające i jednocześnie przykre jest jak w lesie czy na polach leżą sterty porzucanych śmieci. Ciężko zrozumieć takie postępowanie, zważywszy, że śmieci są odbierane cyklicznie zgodnie z harmonogramem. Poza tym można dostarczyć śmieci nieodpłatnie do Punktu Selektywnej Zbiórki (PSZOK). Powinniśmy dbać o własne otoczenie bo sami je tworzymy.

**Ń –**

**J – jak jakość.** Uważam, że powinno się robić coś raz, a dobrze. Czasami trzeba więcej zaangażowania, cierpliwości i zwiększenia nakładów, żeby efekt był nie tylko zadowalający, ale bardzo dobry. Dotyczy to zwłaszcza inwestycji publicznych. Świetnym przykładem jest cieszący się dużą popularnością kompleks sportowy przy szkole podstawowej. Jego przeciwieństwem jest niestety obiekt przy ul. Kwiatowej w Chmielniku, który mimo, że powstał całkiem niedawno już wymaga modernizacji.

**A – jak asystent.** Po wyborach parlamentarnych w 2015 r. po raz pierwszy w historii III Rzeczypospolitej wybrany został Poseł na Sejm RP, który nie tylko urodził się w Chmielniku, ale mieszka zaledwie kilka kilometrów dalej. Jest nim Bogdan Latosiński, człowiek Solidarności, związkowiec, który nie odwraca się nigdy, gdy ktoś potrzebuje pomocy. Bogdanowi zawdzięczamy, m.in. wprowadzenie na teren naszej gminy dwóch linii MPK Kielce, co znaczenie poprawiło komunikację Chmielnika z Kielcami. Mam przyjemność z nim współpracować jako jego asystent.

**N – jak narzeczona.** Gosia - osoba dla mnie najważniejsza. Wspiera mnie i motywuje, wiem, że zawsze mogę na nią liczyć. W przyszłym roku bierzemy ślub.

## Wzruszający Jubileusz

**11 czerwca w sali widowiskowej Domu Kultury w Chmielniku odbył się piękny jubileusz 5. Artystycznej Drużyny Harcerskiej.**

Chmielnicka Drużyna w tym roku obchodzi 10 lecie istnienia. Z tej okazji w Domu Kultury w Chmielniku odbył się koncert, podczas którego zaprezentowano bardzo bogaty repertuar piosenek harcerskich. Zaśpiewały również młodsze koleżanki z drużyny zuchowej, a dzięki prezentacji multimedialnej publiczność miała okazję w wielkim skrócie poznać działalność drużyny i osiągnięte sukcesy, m.in. podczas Międzynarodowego Harcerskiego Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej. Inicjatorem powstania 5. ADH był ówczesny burmistrz Jarosław Zatorski, a pierwszym opiekunem Renata Nowak. Scenariusz przygotowany na tę okazję obejmował również podziękowania od Drużyny dla tych, którzy wspierali od początku jej działalność. Dziewczęta obdarowały kwiatami i słowami uznania wspomnianą już Renatę Nowak – dyrektor SP w Chmielniku, instruktorów: Dariusza Wilczyńskiego, Kamila Kryczkę oraz Beatę Todorowską

– obecną opiekunkę. Niezwykle wzruszającym momentem była prezentacja multimedialna poświęcona nieżyjącemu Mariuszowi Kaczmarczykowi, który również był instruktorem ADH. Kwiaty i podziękowania wręczono żonie – Małgorzacie. Dziewczęta zaśpiewały także piosenkę, której autorem był pan Mariusz pt. „Chmielniku, Tobie dzisiaj śpiewam”. Zanim na scenie pojawił się tort, uroczystie pożegnano najstarsze Harcerki - w tym roku zakończyły działalność w drużynie: Asia Ćwiek, Aneta Gidel, Wiktoria Pakosińska, Olga Janus, Natalia Skuza. Podziękowania otrzymały od młodszych koleżanek, opiekunów i instruktorów. Do życzeń i gratulacji dla całej 5.ADH dołączyli: Paweł Wójcik – burmistrz Chmielnika oraz Małgorzata Gładyszewska – dyrektor Chmielnickiego Centrum Kultury.

Organizatorem Jubileuszu było Chmielnickie Centrum Kultury, a wieczór poprowadziły Joanna Ćwiek i Aneta Gidel.

Edyta Gruszczyńska

# Miłości do przyrody nauczyli mnie ojciec i dziadek

Na terenie gminy Chmielnik znajduje się niemała ilość enklaw i kompleksów leśnych, podlegających nadzorowi Nadleśnictwa Chmielnik. Z pytaniem o stan lasów oraz zadania stojące przed pracownikami Służby Leśnej zwróciliśmy się do Nadleśniczego mgr inż. Romana Wróblewskiego.

**Red. - Obowiązki Nadleśniczego Nadleśnictwa Chmielnik objął Pan w 2011 roku. Z perspektywy czasu, w opinii zainteresowanych osób, dał się Pan poznać jako odpowiedzialny i doświadczony leśnik. Zastanawiam się i doświadczony leśnik. Zastanawiam się, czy jest to wynikiem zamiłowania do piękna przyrody czy posiadania solidnej wiedzy i doświadczenia?**

Roman Wróblewski – Myślę, że do wykonywania zawodu leśnika potrzebne jest zarówno jedno, jak i drugie. Miłości do przyrody nauczyli mnie mój ojciec i dziadek. Podczas licznych leśnych wypraw zgłębiałem piękno świata fauny i flory. Dzięki temu odkryłem swoją pasję, którą postanowiłem rozwijać. Po ukończeniu nauki, najpierw w Technikum Leśnym w Zagnańsku, a później studiów w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie na Wydziale Leśnym, zdobywałem doświadczenie na stanowisku podleśniczego, specjalisty w Dziale Gospodarki Leśnej i na stanowisku Sekretarza w Nadleśnictwie Zagnańsk. Następnie przez okres 6 lat pracowałem jako Zastępca Nadleśniczego Nadleśnictwa Kielce. Po wielu latach nauki oraz pracy mogę stwierdzić, że posiadanie zarówno zamiłowania, jak i solidnego przygotowania merytorycznego, pozwala spełnić się w zawodzie leśnika.

**Red. W ciągu sześciu lat kierowania Nadleśnictwem Chmielnik zapewne musiał Pan sprostać niejednemu wyzwaniu.**

R.W – Prowadzenie nadzoru nad gospodarką leśną jest zadaniem wieloaspektowym. Obszar Nadleśnictwa Chmielnik jest terenem dość trudnym, specyficznym. Gospodarujemy na niemal 11 tysiącach ha lasów, które występują na ponad 1 tysiącu kompleksów leśnych. Z tego względu zasięg terytorialny Nadleśnictwa Chmielnik zamyka się w 136 tys. ha. Stanowisko nadleśniczego jest obciążone dużą odpowiedzialnością za stan lasów. Przez ostatnie lata musieliśmy zmierzyć się z rosnącą liczebnością szkodników owadzich, które mogłyby doprowadzić do gradacji i licznych strat w drzewostanach. Ponadto, w 2015 roku wystąpiły u nas huraganowe wiatry, które spowodowały powierzchniowe uszkodzenia kompleksów leśnych w dwóch leśnictwach. W ostatnim czasie uwypuklił się także problem nadmiernie wydzielającego się posuszu na gruntach porolnych.

**Red. Z tego co Pan przedstawia wynika, że dbałość o lasy jest zadaniem ciągłym?**

R.W – Utrzymanie lasu w dobrej kondycji, a w takiej są lasy Nadleśnictwa Chmielnik, wymaga zaangażowania i pracy wielu osób. Na bieżąco monitorujemy stan zdrowotny drzewostanów. Nasze kompleksy leśne są zasobne w zwierzynę leśną. Z tego względu musimy na bieżąco przyglądać się rosnącej populacji dzika i sarny. Są to gatunki, które występując w nadmiernej liczebności, mogą wyrządzać duże szkody, szczególnie w uprawach i młodnikach. Dlatego też zmuszeni jesteśmy zabezpieczać mechanicznie - poprzez gradzenia lub chemicznie młode pokolenie lasu, co stanowi spory koszt dla nadleśnictwa. Konieczna jest również ścisła współpraca między nadleśnictwem a kołami łowieckimi, w zakresie utrzymania populacji zwierzyny na odpowiednim poziomie.

**Red. Czy w związku z dużą liczebnością zwierzyny na terenie Nadleśnictwa Chmielnik, spotyka się Pan z problemem kłusownictwa?**



R.W – Niestety tak! Powiem nawet, że przypadki kłusownictwa nasilają się. Pracownicy Służby Leśnej zgłaszają przypadki tego godnego potępienia procederu. Często napotykają oni sidła, wnyki czy potrzaski. Staramy się walczyć z tym problemem różnymi środkami, m.in. sięgamy po najnowsze techniki monitoringu lasu.

**Red. Panie Nadleśniczy idą wakacje czyli okres kiedy ludzie częściej odwiedzają lasy, jakie ma Pan pomysły na zmniejszenie zanieczyszczenia lasów w tym okresie?**

R.W – Niestety, nie tylko w okresie wakacji mamy problem z zaśmiecaniem naszych lasów. Najważniejszym aspektem w tym zakresie jest podnoszenie świadomości społeczeństwa. Różnego rodzaju akcje (sprzątanie

świata), pogadanki, prelekcje, pozwalają dotrzeć do szerokiego grremium w różnym wieku. Jest to jeden z ważniejszych tematów w programie edukacji przyrodniczo-leśnej. Oprócz tego dążymy do ukierunkowania ruchu turystycznego m.in. poprzez leśne ścieżki edukacyjne.

**Red. W ostatnim czasie byliśmy świadkami szumu medialnego wokół prawnie usankcjonowanej wycinki drzew. Czy Pana zdaniem, rozsądna jest sytuacja, w której człowiek – właściciel określonego terenu staje się zakładnikiem posadzonego przez siebie krzewu, drzewa lub najwykleszej samosiejki?**

R.W – Muszę przyznać, że ten temat pojawiał się bardzo często w prasie i telewizji, także wśród leśników był szeroko komentowany. Myślę, że w tym zakresie, jak we wszystkim, konieczny jest zdrowy rozsądek. Wielu właścicieli nieruchomości borykało się z problemem uzyskania pozwoleń na wycinkę drzew lub krzewów, często rosnących na gruntach porolnych. Kary za usunięcie drzew były niewspółmierne do ich wartości. Ale myślę, że skala tego zjawiska zaskoczyła wszystkich. Z drugiej strony nie brakowało przypadków nadużywania możliwości wycinania drzew, np. w przypadku poszukiwania nowych miejsc inwestycyjnych. Jestem zwolennikiem rozwiązania optymalnego, w którym właściciel będzie mógł decydować o wycince drzew na swojej działce, lecz będzie to przedmiotem nadzoru odpowiednich służb. Trafnie Pan to określił: nie możemy być zakładnikami posadzonych przez siebie drzew czy krzewów.

**Red. Jednym z powodów motywujących nas do pracy, jest osiągnięcie sukcesów zawodowych. Co uważa Pan za swój największy sukces jako Nadleśniczego Nadleśnictwa Chmielnik?**

R.W – Zawód leśnika pozwala na realizację nie tylko swoich pasji, lecz również ambicji zawodowych. Jednym z największych wyzwań, z którym do tej pory musiałem się zmierzyć to budowa nowej siedziby nadleśnictwa. Uważam to za sukces, nie tylko swój, lecz przede wszystkim całej załogi Nadleśnictwa Chmielnik. Dzięki naszym staraniom w niedługim czasie powstał funkcjonalny i dobrze wyposażony budynek użyteczności publicznej służący mieszkańcom 14 gmin w 4 powiatach.

**Red. Dziękując za rozmowę, życzę Panu dalszych sukcesów oraz pomyślności w realizacji dalszych zamierzeń.**

Z nadleśniczym Romanem Wróblewskim rozmawiał Waldemar Kwiatkowski



# Barwne święto przyrody i Jubileusz Chmielnickich Mażorettek



W niedzielę w wielu miejscowościach w Polsce, także w Chmielniku Obchodzono Święto Polskiej Niezapominajki poświęcone promowaniu i ochronie naszej przyrody.

Tegoroczne obchody pn. „Chmielnik z przyrodą za Pan Brat” rozpoczęły się mszą świętą koncelebrowaną w kościele parafialnym pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Chmielniku. Ks. proboszcz Franciszek Siarek witając wiernych zgromadzonych w świątyni, przypomniał genezę tego radosnego ogólnopolskiego święta oraz sylwetkę śp. redaktora Eko Radio Andrzeja Zalewskiego, jego pomysłodawcy. Padły słowa o potrzebie poszanowania przyrody będącej namacalnym i widocznym dziełem Stwórcy.

Po nabożeństwie delegacja harcerzy wspólnie z burmistrzem Pawłem Wójcikiem i dyrektorem Chmielnickiego Centrum Kultury Małgorzatą Gładyszewską zapaliła znicz przed obeliskiem upamiętniającym postać redaktora A. Zalewskiego, na Skwerze Pamięci przed kaplicą przy ul. Szydłowskiej. Wczesnym popołudniem w Domu Kultury rozpoczął się kilkugodzinny koncert, w którym uczestniczyli, m.in. senator RP Krzysztof Słoń, przewodniczący Rady Miejskiej w Chmielniku Sławomir Wójcika, burmistrza Pawła Wójcika, radni: powiatu kieleckiego i gminy Chmielnik.

Wstępem do wspólnej zabawy była część poświęcona Chmielnickim Mażoretkom, obchodzącym w tym roku jubileusz dziesięciolecia artystycznej działalności. Pod adresem zespołu padło wiele miłych słów z ust przedstawicieli samorządu gminy Chmielnik oraz zaproszonych gości. Zainteresowanie wzbudziła multimedialna projekcja przedstawiająca osiągnięcia kolejnych grup dziewcząt, które na przestrzeni dekady tworzyły, kierowane przez Renatę Banachowską, zespół. Ogromną radość sprawiły młodzieńskim artystkom,

wręczone bukiety kwiatów, dyplomy uznania oraz nagroda finansowa. Brawurowym pokazom tanecznym towarzyszyły, jak zawsze, owacje ze strony najwyraźniej zachwyconej publiczności.

Gorącymi brawami dziękowano także kolejnym wykonawcom, a wśród nich: dzieciom ze Szkoły Podstawowej w Piotrkowicach, Samorządowego Przedszkola w Chmielniku, zespołowi tanecznemu „Kamena”, wokalistkom Studia Piosenki ChCK, występom hip-hopowym. Entuzjastycznie przyjęto koncert zespołów disco polo Leya oraz Fox.

Prze całe popołudnie, wydarzeniom na scenie towarzyszyły prezentacje przygotowane i prowadzone przez pracowników Nadleśnictwa Chmielnik. Zainteresowanie budziły wyeksponowane w holu wystawy oraz konkursy polegające na poprawnym odgadywaniu sylwetek zwierząt leśnych, pozostawianych przez nie śladów a także drzew, krzewów i innych roślin. Nagrodami były sadzonki drzew i krzewów. Uwagę przyciągnęła informacja na temat zakresu działalności Nadleśnictwa złożona przez Wandę Lubere – zastępczynię nadleśniczego, ilustrowana obrazami ukazującymi się na ekranie.

Dodatkowo, można było wesprzeć finansowo CHCK i świetlice wiejskie biorąc udział w loterii. Losowano zestawy gier, książki i przybory szkolne. Dla osób starszych przygotowano Pudełka Życia, czyli ankietę w której należy podać na co się choruje, jakie bierze się leki, a którą należy schować w oznakowanym pojemniku w widocznym miejscu w lodówce, do ewentualnego wglądu przez ratowników medycznych. Nie przechodzono obojętnie obok stoiska Fundacji DKMS – Baza Dawców Komórek Macierzystych – Zostań Dawcą Szpiku.

Na imprezę zaprosili Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik, Nadleśnictwo Chmielnik oraz Chmielnickie Centrum Kultury.

Współorganizatorem była firma SEART Meble z Drewna. Patronatem medialnym, wydarzenie objęło Radio eM 107,9 FM. Patronatem honorowym - Wojewoda Świętokrzyski Agata Wojtysek i Starosta Kielecki Michał Godowski.

Tekst i zdjęcia:  
Waldemar Kwiatkowski

## Poezja

„Słońce”

prof. Markowi Kątnemu

Słońce  
okryj mą twarz  
niech będzie promienista  
godna człowieka  
  
niech zza obłoków mgły  
spadnie na wały śniegu  
kropla krwi  
i wyrosnie z niej piękna róża  
tak piękna, że ujrzę w jej blasku  
swoją dom  
pobiegnę do niego  
mimo zmęczenia  
odzyskam przecież siły  
i wzrok  
jak średniowieczny pustelnik  
zagubiony pośród świata  
  
Słońce  
odstoń skrawek ziemi  
żebym się ogrzał  
kiedy zanurzę się  
kiedy dotkną mnie  
zimne dreszcze ostateczności  
  
Ach, Słońce, Słońce...

Stanisław Rogala

# Majówka

Jak Polska długa i szeroka wedle starej praocjów tradycji, odprawiamy, celebруемy i śpiewamy nabożeństwa majowe. Ileż w nich uroku, ciepła, wzruszenia i modlitewnego skupienia. Wierny polski lud spieszy do swych kościołów, bądź gromadzi się przy Krzyżach przydrożnych, przy figurach, grotach i kapliczkach maryjnych. Dźwięk majowych dzwonów niesie się po wiosennych, zielonych łąkach i ukwieconych polach, wszędzie słychać przejmujący i przepiękny śpiew: „Chwalcie łąki umajone, góry, doliny zielone...”, chwalcie Boga za Maryję, za Matkę, która Polski jest Królową. Jakże piękna jest ta nasza polska maryjność, tak powszechna, cudowna i niezmiennie żywa, najpiękniejszy miesiąc maj, „miesiąc Maryi”, gdy przyroda już w pełni zbudziła się do życia, zazieleniła się wszystkimi odcieniami koloru nadziei i miłości. Cóż za piękne i „magiczne słowo” – MAJ. W Słowniku języka polskiego czytamy – „maić”, tzn.:

przybierać, zdobić coś zielonymi gałązkami, liśćmi, kwiatami; możemy „maić” bramy, ściany naszych domów. Inne hasło w tym samym słowniku – „maik”, jest objaśniane jako stary, ludowy zwyczaj wita-



nia wiosny, polegający na obnoszeniu po wsiach przystrojonej zielonej gałązki albo drzewka i śpiewaniu tradycyjnych pieśni. Nieprzypadkowo chyba w tych objaśnieniach pojawia się także słowo „ludowy”. Polski kult maryjny wyrósł przecież z pobożności ludowej, wyrósł z bezgranicznego zawierzenia Matce Bożej, czczonej w niezliczonych wizerunkach słynącymi cudami w naszej Ojczyźnie i w tylu przydrożnych kapliczkach, jak nigdzie na świecie. Właśnie te przydrożne grotty, kapliczki i krzyże, na których także umieszcza się obrazek Matki Bożej, każdego roku, każdej wiosny zostają „umajone”, czyli udekorowane, upiększane i ozdabiane w tym pięknym i wyjątkowym miesiącu maryjnym, a gromadzący się przy nich polski lud śpiewa „Litanie Loretańskie”, pieśni maryjne i Apele Jasnogórskie.

Tekst i zdjęcie:  
Waldemar Kwiatkowski

## Dzień Dziecka pełen niespodzianek



**W niedzielę 28 maja br. na chmielnickim rynku swoje święto obchodzili najmłodsi mieszkańcy naszej gminy.**

Festyn, zorganizowany przez Chmielnickie Centrum Kultury rozpoczęły konkursy: przeciąganie liny, gorące krzesła oraz jedzenie waty cukrowej na czas. Głównymi atrakcjami scenicznymi okazały się: przedstawienie „Pod starym Wawelem przygód bez liku” oraz animacje „Na naszej wesołej farmie” przygotowane przez Teatr Maska z Krakowa. Dzieci zabawiały Krówka Mułka oraz Wesoła Kurka, a całość przeplatały występy karaoke młodych ochotników.

Równoległe z atrakcjami scenicznymi dzieci mogły skorzystać z dmuchanych zjeżdżalni, trampoliny oraz kina 7D. Caritas Diecezji Kieleckiej przygotowało wiele darmowych niespodzianek, z których największym zainteresowaniem cieszyły się



malowanie twarzy oraz tworzenie dużych mydlanych baniek. Swoją obecnością uczestników zaszczycił sam dyrektor Caritasu ks. Krzysztof Banasik. W tym wyjątkowym dniu nie mogło zabraknąć także słodkości - dzieci ochoczo częstowały się pączkami i colą. Dodatkowo, zaaranżowano stoisko promujące Chmielnickie Pudełko Życia, o którym szerzej pisaliśmy

w numerze 3-4/2017 Kuriera Chmielnickiego.

Sponsorem nagród w konkursach była firma Piotrowscy S.C. Skład Budowlany Jerzy Piotrowski Wiktor Piotrowski z Chmielnika.

Alicja Adach-Białowąs  
Zdjęcia: Waldemar Kwiatkowski



# Plenery

**XVI Gminny Plener Malarski i I Plener Fotograficzny zorganizowany przez Chmielnickie Centrum Kultury i Urząd Miasta i Gminy Chmielnik rozpoczął pełną atrakcji niedzielę 28 maja br. Celem imprezy było ukazanie piękna zabytków historycznych oraz urokliwych miejsc będących dziełem przyrody, integracja dzieci i młodzieży z naszej gminy oraz przybliżenie im tożsamości kulturowej.**

W tym roku, miejsca za sztalugami zajęło 36 uczestników. Grupa uczniów z ZPO w Piotrkowicach, pod opieką Adriana Wilmana, zajęła miejsce na skwerze przy Placu Kościelnym, a obiektami zainteresowania młodych artystów stały się: kościół parafialny oraz pomnik strażaka. W tej części miasteczka tworzyli: Wiktoria Łukawska, Aleksandra Ślusarska, Zuzanna Gola, Magdalena Praśkiewicz, Oliwia Stępień, Roksana Ciopińska i Kinga Ciopińska. Stary młyn przy ulicy Lubańskiej przyciągnął uwagę Amelii Kality, Amelii Łużak, Klary Bieleckiej, Anny Kwiecień, Emilii Długosz, Wiktorii Borek. Fachową radą swoim podopiecznym służył nauczyciel plastyki SP Chmielnik Grzegorz Zychowicz. Kolejna grupa, składająca się z uczniów podstawówki i gimnazjum, pod opieką nauczycielki plastyki Marzeny Zatorskiej, przenosiła na karton budynek synagogi. Tutaj pracowały: Katarzyna Dyraga, Weronika Hanszke, Agnieszka Banachowska, Ewa Walasek, Karolina Dąbrowska, Patrycja Zychowicz, Maja Łabęcka. Gęsia studnia usytuowana naprzeciwko Banku Spółdzielczego zainspirowała grupę dogladaną przez Agnieszkę Pałygę. Ten symboliczny obiekt malowały i rysowały: Amelia Dąbrowska, Aleksandra Bielecka, Wiktoria Banaczyk, Michał Doroz, Julia Borek i Klaudia Moskwa. Kościółek pw. Świętej Trójcy stał się natchnieniem: Zuzanny Stachurskiej, Agaty Angielskiej, Mai Pawłowskiej, Oliwii Wieczorek, Weroniki Wesołowskiej, Patrycji Bondrow, Gabrieli Wesołowskiej, Szymona Wolskiego, Jakuba Jakubca, oraz Franciszka Bieleckiego. Uwagami i poradą służyła nauczycielka Marta Paździoch. Wszyscy wymienieni, na co dzień podopieczni nauczycieli plastyki, w zależności od własnych upodobań tworzyli przy pomocy akwareli, ołówka, pasteli czy farb plakatowych. Tuż po godzinie 13.00 na Rynku, po wyeksponowaniu przekazanych dzieł, pracę rozpoczęła komisja oceniająca w składzie: dyrektor ChCK Małgorzata Gładyszewska, plastyk ChCK Leszek Wawrzyk, specjalista ds. promocji i kultury Alicja Adach-Białowąs.

Nagrody za najlepiej wykonane prace trafiły do: Mai Łabęckiej (gimnazjum w Chmielniku), Wiktorii Banaczyk (SP w Chmielniku), Oliwii Stępień (SP w Piotrkowicach) oraz Zuzanny Goli (gimnazjum w Piotrkowicach). Wyróżnienia otrzymali: Klara Bielecka, Klaudia Moskwa, Michał Doroz, Jakub Jakubiec, Patrycja Zychowicz oraz Emilia Długosz.



Po raz pierwszy odbył się plener fotograficzny. Z tematyką Pleneru uczestników zapoznał Artur Sekuła - właściciel firmy SEART, pasjonat fotografii. Dzieci i młodzież dowiedziały się jak prawidłowo wykonywać zdjęcia, jak również nauczyły się wyszukiwać w swoim otoczeniu niezauważalne na co dzień szczegóły, które mogą stanowić ciekawy materiał do zdjęć o zabarwieniu artystycznym. Jury w składzie Artur Sekuła, Małgorzata Gładyszewska oraz Alicja Adach-Białowąs wybrało najciekawsze zdjęcie, którego autorem jest Patryk Banach uczeń gimnazjum.

Sponsorem nagród za udział w Plenerach była firma Piotrowscy S.C. Skład Budowlany Jerzy Piotrowski Wiktor Piotrowski z Chmielnika, natomiast poczęstunek w postaci deserów lodowych podarowała firma cateringowa Smakosz.

Tekst: Waldemar Kwiatkowski,  
Alicja Adach-Białowąs  
Zdjęcia: Waldemar Kwiatkowski



**PAWLOCAR**  
AUTO GAZ SERWIS

pawlocargaz@wp.pl

## AUTO GAZ SERWIS

tel. 665-478-123

Kowala 7  
26-052 Sitkówka-Nowiny

MONTAŻ SERWIS DORADZTWO





# Odkryją tajemnicze grodzisko?

Od wieków, mieszkańcy Śladkowa Małego z pokolenia na pokolenie, przekazywali sobie wiadomość o prastarym zamczysku istniejącym w zamierzczłych czasach na porośniętym lasem wzgórzu we wschodniej części wioski, zwyczajowo zwanej „Borowcem”.

Tezę tę potwierdziły przed dwoma laty badania lotnicze wykonane specjalistycznym sprzętem. Teraz hipotezę tę sprawdzi zespół specjalistów. Spotkanie zespołu badawczego archeologów odbyło się w Urzędzie Miasta i miny Chmielnik 21 kwietnia br. – Będziemy diagnozować ten obiekt metodami bezinwazyjnymi, przy zastosowaniu wszelkich najnowszych możliwości technicznych. Postaramy się rozstrzygnąć, co dokładnie skrywa to miejsce – zapowiadał archeolog Andrzej Gołębniak.

Historyk Dariusz Kalina wysnuł pogląd, że mogą to być pozostałości tzw. grodu pierścieniowego, czyli osady otoczonej kilkoma wałami i suchą fosą. Być może grodzisko pochodzi z okresu walk Wacława II i Władysława Łokietka.

Przedstawiciele Wojskowej Akademii Technicznej i Instytutu Archeologii Pań-



stwowej Akademii Nauk dokonali wstępnych oględzin terenu i zgodnie przyznają, że to niezwykle miejsce kryje w sobie ogromną wartość historyczną. Ostrożność w badaniach zalecał Maciej Terlecki, uzasadniając, że niewiele jest takich miejsc nienaruszonych i tajemniczych. Prace archeologiczne rozpoczną się już wkrótce,

po sporządzeniu stosownej dokumentacji.

Burmistrz Chmielnika Paweł Wójcik przewiduje, że dzięki niezwykłemu odkryciu, może wzrosnąć zainteresowanie turystyką i agroturystyką w Śladkowie Małym.

Tekst i zdjęcie: Waldemar Kwiatkowski

## Książki wyszły na ulicę!

Maj, tradycyjnie już świąteczny dla bibliotek i czytelników przypomina niestety także o niskich „notowaniach” czytelnictwa w naszym kraju (63% Polaków nie czyta książek!). Dlatego z okazji XIV Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek bibliotekarze postanowili zaskoczyć mieszkańców naszego miasteczka niecodzienną akcją czytelniczą i 11 maja br. na Rynku w Chmielniku zaaranżowali „bibliotekę na kółkach”.

Wydarzenie opatrzone niebanalnym hasłem „czytaSIE tu, czytaSIE tam, czytaSIE wszędzie”. I jak na prawdziwą bibliotekę przystało można było w niej wypożyczyć książkę lub wziąć udział w głośnym czytaniu. Uczestnicy, wśród których znaleźli się burmistrz Paweł Wójcik, dyrektor CHCK Małgorzata Gładyszewska, instruktor OEM Świętokrzyski Sztetl Sylwia Gajek, a także młodzież z Zespołu Szkół nr 3 wraz z nauczycielami Anną Grudzień i Marią Szymańską oraz uczniowie SP z nauczycielami Anną Czają i Ewą Ziółkowską udowodniali, że każda pora i miejsce są dobre, żeby sięgnąć po książkę. Dlatego książkowymi upominkami obdarowywano przechodniów. Dla najmłodszych przygotowano również symboliczne medale „przyjaciela książki” i baloniki. Dodatkowo, każdy zainteresowany mógł zrobić sobie zdjęcie w wykonanej specjalnie na tę okazję „czytasiowej ramce”.



Celem akcji było inicjowanie mody na czytanie oraz zwrócenie uwagi na zmieniającą się rolę biblioteki. Działanie miało pokazać, że biblioteka to przestrzeń otwarta dla osób w każdym wieku, gdzie można się w pełni realizować w zakresie edukacji kulturalnej i uczestnictwa w kulturze. Tego typu wydarzenia – wychodzące poza biblioteczne mury mają szansę dotrzeć do grona osób nieczytających. Zdjęcia z wydarzenia na bieżąco poja-

wiały się na popularnym portalu społecznościowym, o jego wadze świadczy także fakt, że zainteresowali się nim również przedstawiciele mediów. Relacja z akcji pojawiła się 11 maja w głównym wydaniu Informacji TVP Kielce.

Zyczylibyśmy sobie, aby chmielnicka biblioteka była postrzegana jako instytucja trwale wpisana w pejzaż kulturowy naszego miasta.

M. Sz., M.J.



## Spotkanie z książką

## In memoria posteri

W kwietniu bieżącego roku ukazała się na rynku wydawniczym książka Romualda Sadowskiego pt. „In memoria posteri - Powstanie Styczniowe na ziemi pierzchnickiej”. To blisko 250-cio stronicowe opracowanie zawiera informacje związane z różnymi miejscowościami obecnej gminy Pierzchnica, a dotyczą one jednego z najważniejszych zrywów narodowowyzwoleńczych w historii Polski.

Powstanie Styczniowe, które wybuchło 22 stycznia 1863 r. odcisnęło swoje piętno również na naszym regionie. Autor odkrywa na nowo przed czytelnikami wydarzenia sprzed ponad 150 lat, o których w większości zapomniano. Okazuje się, że na naszym terenie, zwłaszcza w tzw. drugim etapie Powstania, miało miejsce wiele wydarzeń, które są dość dokładnie opisane w książce Romualda Sadowskiego. Znaleźć tu można osobiste wspomnienia uczestników tamtych wydarzeń, ich relacje oraz informacje zaczerpnięte z różnych źródeł w kraju i za granicą. Okazuje się, że i na ziemi chmielnickiej miały miejsce różne wydarzenia w tamtym okresie. Podczas spotkania autorskiego w bibliotece parafialnej w Chmielniku autor streszczając książkę, opowiadał również o kulisach jej powstawania i zachęcał Rycerzy Kolumba Rady 15416 w Chmielniku do współpracy przy opracowaniu podobnego wydawnictwa dla ziemi chmielnickiej. Autor przytoczył kilka tekstów ze swojej książki, które odnoszą się do Chmielnika, a związane są z Powstaniem Styczniowym. Dlatego też prosimy wszystkich mieszkańców naszej gminy, którzy posiadają jakkolwiek wiedzę na temat Powstania Styczniowego w naszej gminie, o kontakt e-mailowy z autorem. Szukamy miejsc, opowieści, legend i wszelkich



innych śladów Powstania Styczniowego w Chmielniku i okolicach.

Książka „In memoria posteri - Powstanie Styczniowe na ziemi pierzchnickiej” jest dostępna m.in. w Bibliotece Gminnej w Chmielniku oraz w Bibliotece Parafialnej w Chmielniku.

**Adres email do kontaktów w sprawie Powstania Styczniowego: romualdsadowski@outlook.com**



Romuald Sadowski urodzony w 1968 roku w Kielcach. Ukończył studia doktoranckie w Instytucie Organizacji i Zarządzania w Przemśle „Orgmasz” w Warszawie. Miłośnik gór, pasjonat historii i społecznik. Muzyk, malarz i fotografik - samouk. Mieszka w Ujnach k/Pierzchnicy.

## Wspomnienia... Wspomnienia - część II

Obok Romualda Bedykanisa, Józefa Styrca i Mieczysława Wilka należy do grona wielkich strażaków pełniących funkcje kierownicze w dziejach sędziejowickiej OSP. Jego postać, chociaż niezbyt to odległe czasy, obrasta legendą. Staje się symbolem strażackiej dyscypliny, ucieleśnieniem sprawiedliwości. Między innymi i dlatego, że z każdej złotówki trzeba było rozliczyć się w oznaczonym czasie i każde powierzone zadanie wykonać solidnie. Żyje w pamięci strażackiej do dziś. Gdy coś dzieje się „nie tak” w strażackiej organizacji to pierwsze słowa dawnych jego podkomendnych brzmią: „Za Gocoła było by to niedopuszczalne”, „stary by na to nie pozwolił i zdrowo by opieprzył za takie porządki”. Były sytuacje humorystyczne, ale o tym wiedzą tylko wtajemniczeni, którzy znają hasło wywoławcze: „Ge-o-ce-o-eł”. Z podziwu godnym uporem starał się nie dopuścić do realizacji koncepcji budowy strażnicy, w której usytuowany byłby także ośrodek zdrowia. Przegrał tę walkę. Pomysłodawcy tej koncepcji, wspierani przez nielicznych Sędziejowiczów, zrozumieli po

czasie swój błąd. Ale oni już się nie rumienią bo odeszli „ad patres”. Pozostał „chory obiekt”. Wstydliva wizytówka Sędziejowic.

Urodził się w 1908 roku w Kielcach, parafia Katedralna. Czteroodziałową szkołę powszechną ukończył w Sędziejowicach, w okresie kierownictwa Stefana Pająka. Dalsze wykształcenie w zakresie pełnej szkoły 7-oddziałowej uzupełniał kursami. W latach 1928 – 1930 odbywał służbę wojskową w 3 Pułku Piechoty Legionów w Jarosławiu. Po odbyciu służby na wniosek zastępcy naczelnika – druha Józefa Styrca, w roku 1931, złożono mu propozycję wstąpienia do OSP. Na marginesie: w ówczesnym czasie to stowarzyszenie nosiło nazwę „Straż Pożarna Ochotnicza”. Druh Władysław Gocół przyjął propozycję i pozostał wierny mundurowi i ideałom strażackim do końca swojego życia, pełniąc od roku 1936 funkcję zastępcy naczelnika, a od roku 1970 – funkcję naczelnika.

Już w okresie międzywojennym żywo interesował się sprawami OSP. Przyczynił się do stworzenia życzliwej atmosfery w środowisku mieszkańców do członków organizacji. Był wielkim wśród wielkich. Gdy skończył się koszmar nocy okupacyjnej to z pełnym poświęceniem dążył do sfinalizowania koncepcji budowy Domu Ludowego, który służyłby nie tylko dla potrzeb straży, ale całego społeczeństwa. W Komitecie budowy Domu Ludowego pełnił funkcję skarbnika. Z godną podziwu odwagą i determinacją dopilnowywał zwrotu materiałów budowlanych stanowiących własność mieszkańców wsi i władz oświatowych, które jawnie lub niejawnie zostały „rozpozyczone” w trakcie okupacji hitlerowskiej, przez kierownika szkoły Chabrowskiego [zobacz nasz artykuł „Chabrowski” – w „Kurierze” z 2015 r.].

Władysław Gocoł działał aktywnie również w Komitecie Kościelnym, który doprowadził do tego, że na wieży kościelnej znów zawisły dzwony „Jakub” i „Wojciech” Administratorem parafii był wtedy ks. mgr Wojciech Opozda.

W okresie powojennym drużyna Władysław podjął pracę w Kopalniach Mineralnych Kielce – oddział Gartatowice, gdzie pracował 25 lat, w tym na stanowisku kierowniczym lat 20. Liczne dyplomy, wyróżnienia, odznaczenia na tym odcinku pracy zawodowej świadczą, że dobrze się wywiązywał z powierzonych obowiązków. Nie pozwalał na dziką, rabunkową eksploatację kamieni gipsowych. Jako kierownik zadbał o doprowadzenie do stanu przejezdności odcinka drogi Sędziejowice – Gartatowice. Z nadwyżek bilansowych przedsięwzięcia wpływały również na konto strażackie skromne dotacje finansowe.

W roku 1974, kiedy w Sędziejowicach odbywała się uroczystość z okazji przekazania naszej OSP sztandaru, pod jego adresem padły następujące słowa: „Szczególnie duże uznanie należy

się dla druha Władysława Gocoła”, który mimo obowiązków wynikających ze swej pracy zawodowej, jak również w pracy w gospodarstwie rolnym, umie też wygospodarować czas dla jednostki OSP. Mimo starszego wieku przygotowuje ją do zawodów pożarniczych, przeprowadza zbiórki i ćwiczenia w celu udoskonalenia umiejętności członków organizacji do walki z pożarami. Pomyślał i o tym, ażeby jeszcze bardziej scementować szeregi swej jednostki i wystąpił z wnioskiem o ufundowaniu sztandaru.

Z czasem, gdy nasza jednostka została przeklasyfikowana na typ „S” powstała koncepcja budowy nowego obiektu strażackiego. Drużyna Władysław Gocoł podjął się i tego zadania. Choć nie doprowadził do jego finalizacji to jednak ma w nim skromny, ale niezaprzeczalny udział. Zmarł 25 czerwca 1992 roku. Żegnały go liczne delegacje jednostek OSP, nie tylko z terenu naszej gminy. Mowę pożegnalną wygłosił autor tegoż artykułu. Do dziś bardzo życzliwie wspomina się druha Gocoła. Podkreśla się szczególnie jego dbałość o dyscyplinę i wielkie zaangażowanie na rzecz OSP.

Tradycję strażacką ojca z godną podziwu determinacją podtrzymuje jego syn – Roman Gocoł, zamieszkały w Jędrzejowie, od kilku lat również członek wspierający nasze OSP. Z kronikarskiego obowiązku odnotujmy również, że w chwili gdy piszemy ten artykuł żona ś.p. Władysława - Marianna „de domo” Ziółkowska - 16 grudnia 2015 r. ukończyła 104 lata. Władysław, syn Michała i Wiktorii z Sroków, kawaler lat 27 mający, poślubił swoją ukochaną kiedy miała 23 lata. Religijny związek małżeński został zawarty 19.10.1935 roku w Sędziejowicach. Ślubu udzielał ówczesny administrator parafii – ks. Ludwik Szydziński.

Jan Rękas

## Piknik Rodzinny

4 czerwca 2017 r. w Szkole Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Chmielniku po raz drugi został zorganizowany Piknik Rodzinny przy współpracy Rady Rodziców, grona pedagogicznego i uczniów.

Celem imprezy było zintegrowanie rodziców, dzieci i nauczycieli, włączenie rodziców do aktywnego uczestnictwa w spotkaniu i zabawach, a także propagowanie sportowego, czyli zdrowego stylu życia.

W trakcie Pikniku na zgromadzonych czekało wiele atrakcji. W przygotowanej przez rodziców szkolnej kawiarence można było skosztować pysznych wypieków, napić się kawy lub herbaty oraz posilić się grillowaną kiełbaską. Dużym powodzeniem wśród najmłodszych, cieszyła się loteria fantowa, w której nie było pustych losów. Młodzi chętnie odwiedzali stoisko, z którego wychodzili, dumnie pokazując „wesoly makijaż” lub „odlotową fryzurę”. Wielkie zainteresowanie, zwłaszcza wśród chłopców, wzbudził pokaz sprzętu strażackiego. Emocje wywołała średniowieczna strzelnica, której towarzyszyły idealnie dobrane rekwizyty, jak również stroje.

Chętni mogli przeskoczyć się w zakresie udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, a także uzyskać informacje dotyczące zdrowego stylu życia. Istniała możliwość pomiaru ciśnienia, wagi, mierzenia i obliczania BMI. I mali, i duzi mogli również grać w gry planszowe na zasadzie rodzice kontra dzieci. Rodziny mogły wykazać się talentem literackim, układając hasło promujące wspólne spędzanie czasu.

Najmłodszy uczniowie, jak również Chmielnickie Mażoretki udowodnili, że potrafią świetnie tańczyć, czego potwierdzeniem był polonez i tańce nowoczesne. Uczniowie, którzy chcieli sprawić przyjemność swoim bliskim, zaprezentowali się w koncercie życzeń: „Piosenka lub wiersz dla...”.



Wielu emocji dostarczyły również familiada rodzinna, konkurencje sprawnościowe dla mamy i taty oraz sportowe dla ich dzieci.

Na zakończenie Pikniku Rodzinnego chętni wzięli udział w nauce tańca integracyjnego, czyli Belgijki.

Piknik pokazał, że uczniowie naszej szkoły i ich rodzice potrafią wspólnie się bawić. Tego typu imprezy z pewnością dobrze wpływają na wzmocnienie więzi rodzinnych, integrują rodziców ze szkołą, do której uczęszczają ich dzieci. Są doskonałą okazją do aktywnego i pożytecznego spędzenia wolnego czasu oraz promują wizerunek szkoły w środowisku.

Piknik zakończył się sukcesem dzięki dużemu zaangażowaniu i nieocenionej pomocy rodziców, a także pomocy finansowej i rzeczowej udzielonej przez sponsorów, którym zostały wręczone pamiątkowe medale i dyplomy.

Dziękujemy!

Organizatorzy



# Kinolub



**W dniach 5 – 6 czerwca br., do Chmielnika zawitał Międzynarodowy Festiwal Filmów Dla Dzieci i Młodzieży KINOLUB. Wydarzenie skierowane było do widzów w wieku 4-18 lat.**

Chmielnik znalazł się w gronie miast, gdzie odbywają się pokazy festiwalowe filmów krótko, średnio i długometrażowych z całego niemal świata. Wszystkie projekcje były bezpłatne. Towarzyszyły im warsztaty i spotkania z twórcami filmów z Indii i Mongolii. Na pytania młodych

widzów (uczniów szkoły podstawowej, gimnazjum i przedszkolaków) dotyczące sposobu realizacji filmów, pracy aktorów oraz roli reżysera na planie odpowiadali aktorzy: Vinay Pathak z Bombaju, Nomi Turmunkh z Mongolii oraz Jomchivdorj Dengerdorj reżyser z Mongolii. Tłumaczyła Marta Kraus z Film Commission.

KINOLUB powstał z myślą o edukacji filmowej dzieci i młodzieży. I właśnie eksponowanie tego aspektu w programie festiwalu, ale również w innych działa-

niach podejmowanych przez organizatora – Fundację IKS, czyni go wyjątkowym. Pokazywane jest kino artystycznie wartościowe, a zarazem mądre. W ten sposób organizatorzy tworzą optymalne warunki do aktywnego i świadomego uczestnictwa dzieci i młodzieży w życiu kulturalnym.

W przerwach między seansami egzotyczni goście zwiedzali miasto oraz Ośrodek Muzealno - Edukacyjny Świętokrzyski Sztetl.

Tekst i zdjęcia: Waldemar Kwiatkowski

## Uczniowie z Ukrainy

**Pięciu chłopców z ukraińskiej Winnicy, od niemal roku uczy się w Technikum Informatycznym Zespołu Szkół nr 3 w Chmielniku. Andrzej, Dymitr, Władysław, Antoni i Bogdan to wychowankowie klasy pierwszej TI. O wrażeniach z pobytu w naszym mieście a także nauce w polskiej szkole opowiadali swojej starszej koleżance - Patrycji Gołębiowskiej, która debiutuje w roli redaktora „Kuriera Chmielnickiego”.**

**Patrycja: - Jakie są wasze wrażenia z dotychczasowego pobytu w Polsce?**

- Wszystko nam się podoba. Jest w porządku. Nikt nam nie dokucza. Polacy to bardzo przyjazny naród, a Chmielnik - ciepłe miasto. Najbardziej podobają nam się polskie drogi.

**Patrycja: - Jaka jest różnica pomiędzy życiem w mieście, z którego pochodzicie, a życiem mieszkańców Chmielnika?**

- Tutaj, w Chmielniku na przykład nie widać tak wielu ludzi rano. U nas o godzinie 6:00 można już spotkać na ulicach wiele osób. Jest większy ruch.

**Patrycja: - Co wam się najbardziej podoba w Chmielniku ?**

- Najbardziej podobają nam się siłownie, które znajdują się na świetlicy „CARITAS” i siłownia na świeżym powietrzu w parku oraz kościół.

**Patrycja: - Jaki jest Wasz ulubiony przedmiot w szkole?**

(na to pytanie chłopcy odpowiedzieli niemal równocześnie) - Wychowanie fizyczne oraz język polski z Panią Zaród.

**Patrycja: - Jak przyjęli was polscy rówieśnicy?**

- Byli bardzo pomocni i nadal nam pomagają. Dzięki nim poznajemy lepiej język polski oraz Waszą kulturę. W pierwszych dniach trudno było się nie zgubić w Chmielniku, mimo że jest to małe miasteczko. Koledzy i koleżanki pokazali nam Chmielnik. Można na nich polegać.

**Patrycja: - Jakie są Wasze plany na przyszłość? Co zamierzacie robić po zakończeniu szkoły średniej?**

- Dalszą naukę wiążemy z informatyką i zamierzamy zostać w Polsce.

**Patrycja: - Co wam się takiego podoba w Polsce, że akurat ten kraj wybraliście?**

- Myśleliśmy, że język polski jest prostszy i będzie nam łatwiej, poza tym w Polsce są większe niż na Ukrainie możliwości znalezienia pracy. Co prawda praca na Ukrainie jest taka sama jak w Waszym kraju, ale polskie wynagrodzenia są dużo wyższe.

**Patrycja: - Jak spędzacie wolny czas?**

- Gramy w karty oraz w gry komputerowe.



Uprawiamy sport i chodzimy na siłownię. Spędzamy miło - czas na świetlicy środowiskowej.

**Patrycja: - Czy jest jakiś podział obowiązków, który przestrzegacie?**

- Codziennie ktoś z nas pełni dyżur. Jest za coś odpowiedzialny np. za odkurzanie, mycie podłogi. Ustaliliśmy podział obowiązków.

**Patrycja: - A jak wygląda system szkolnictwa na Ukrainie?**

- Do szkoły podstawowej uczęszczamy 7 lat i potem idziemy do liceum. Szkoła średnia kończy się maturą. Wszyscy zdajemy egzamin z języka ukraińskiego, z historii Ukrainy i wybieramy trzy przedmioty, które będziemy zdawać i przydadzą nam się do dalszej nauki.

**Dziękuję za wywiad i życzę dobrych wyników w nauce oraz owocnego pobytu w Polsce.**

# Norweg i jego drukarnia

**Okres okupacji hitlerowskiej naszego miasteczka był najbrutalniejszym czasem naszych dziejów. Mimo śmierci i terroru ludność Chmielnika na miarę swoich możliwości starała się przeciwstawić wrogowi poprzez różnego rodzaju akcje partyzanckie z bronią w rękę lub nawet za pomocą słowa pisanego. Poniżej przedstawiam działalność Władysława Dawidsona pseudonim „Norweg” który podczas okupacji hitlerowskiej zorganizował w Chmielniku podziemną drukarnię „Wieści”.**

Informację o miejscu wydawania „Wieści” oraz szereg innych danych o tym piśmie przynosi sięgnięcie do znajdujących się obecnie w zasobach IPN materiałów Gestapo Radom, noszących sygnaturę CA MSW 184/23. Na kartach 264-266 znajduje się tam wystosowane dnia 22 czerwca 1942 r. przez Komendanta Sipo i SD w dystrykcie Radom do szeregu placówek SS i policji, od RSHA poczynając, przez urzędy na terenie Generalnego Gubernatorstwa i przyległych obszarów włącznie, pismo anonosowane przez nadawcę jako dotyczące polskiego ruchu oporu, tu: wykrycia drukarni „Wieści” nielegalnej polskiej organizacji „Miecz i Pług”. Treść tego pisma jest następująca:

Od marca 1941 była tu ciągle spotykana w południowej części dystryktu nielegalna polska gazeta „Wieści”, która w swym nagłówku określa się jako organ organizacji „Miecz i Pług” w walce o nową Polskę. Na początku obecnego roku ustalono bezspornie Chmielnik jako miejsce wydawania tej gazety, nie udało się jednak poznać dokładnej siedziby drukarni. W ramach dochodzeń poznano licznych członków organizacji „Miecz i Pług”, którzy obok politycznego aparatu partyjnego zbudowali również organizację wojskową. Dnia 12.5.1942 posterunek żandarmerii w Chmielniku przy okazji rewizji z powodu przestępstw kryminalnych wykrył w piwnicy domu nr 7 przy rynku Chmielnika tajną drukarnię dla gazety nielegalnej „Wieści”. Piwnica była echoszczelnie osłonięta. Na ścianie zewnętrznej od podwórza znajdowało się przepierzenie z desek szerokości 2 metrów, wysokie na 2,5 m., wypełnione wełną drzewną, a jego drzwi były zręcznie zamaskowane przez wypełniony garnkami regał. Maszyna drukarska jest wyposażona w napęd nożny. Nie znaleziono czcionek ani składu pisma, gdyż były one po każdym ukończonym wydaniu przechowywane gdzie indziej, jak to zostało w międzyczasie stwierdzone przez liczne poufne meldunki. W piwnicy znajdował się ponadto aparat radiowy, który mógł być podłączony do nadzwyczaj zręcznego odgałęzienia przewodu prądu. Na maszynie znajdowała się tylko jedna zadrukowana jednostronnie karta tytułowa „Wieści”. Właścicielka położonego na parterze sklepu galanteryjnego została aresztowana; następnie dwaj sprzedawcy przyległego sklepu z towarami żelaznymi, którzy ma dojście do drukarni. Redaktor gazety, urzędnik magistratu Władysław Dawidson, Polak, według poufnych meldunków przybiegł po wykryciu drukarni do tutejszego konfidenta, przez co dopiero znany stał się fakt, że to on był wydawcą „Wieści”. Dalsze osoby z Chmielnika, które miały być aresztowane w toku pierwszych dochodzeń, zbiegły.

Opuszczając w tym miejscu dwa krótkie akapity nie mające bezpośredniego związku ze sprawą „Wieści”, a tylko podające ogólne, zwięzłe informacje na temat MiP, wypada jeszcze przed dokończeniem przerwano cytatu, odnieść się do osoby wzmiankowanego konfidenta. Zupełnie nie wiadomo kto to był, nic też nie wskazuje, żeby bliżej, a już szczególnie przy wydawaniu „Wieści” współdziałał z Dawidsonem, za czym przemawia fakt, iż dopiero w tym momencie poznał jego rolę. Sam zaś Dawidson najwidoczniej nie miał pojęcia o zdradzieckiej funkcji tego osobnika, któremu wprawdzie nie ujawnił poprzednio szczegółów swej konspiracyjnej działalności, ale zapewne wi-

dział w nim tylko na tyle przyzwoitego człowieka, może nawet członka organizacji, że w krytycznej sytuacji zwierzył mu się, co w żaden sposób nie przeszkodziło mu uciec z Chmielnika.

Końcowa część pisma radomskiego Gestapo ma następującą treść: Gazeta „Wieści” ma niebawem wychodzić w nowej drukarni; prawdopodobnie uda się poznać siedzibę tej drukarni.

Dodatek dla urzędów zamiejscowych: proszę nadesłać tu do 20.7.1942 posiadany materiał o organizacji „Miecz i Pług”, gazecie o tej samej nazwie i gazecie „Wieści”, każdorazowo oddzielnie.

Dodatek dla urzędu zamiejsc. Kielce: proszę przysłać w nakazanym terminie rezultat śledztwa i protokoły przesłuchań osoby aresztowanej Sadło Małgorzaty, jak też jednocześnie materiał oceniający. Sprawę załatwić priorytetowo.

Jest jeszcze w zachowanych aktach radomskiego Gestapo parę drobnych wzmianek odnoszących się do Chmielnika i „Wieści”. W piśmie z 17.X.1942 r. dopominającym się o wyniki przesłuchań Małgorzaty Sadło podane zostały jej dane personalne: urodzona 1.11.1908 w m. Czechów (prawdopodobnie koło Pińczowa). W paru innych pismach Gestapo wymieniane są nazwiska mieszkańców Chmielnika lub najbliższej okolicy, uznawanych za działaczy lub członków tamtejszego MiP, lecz brak ich bezpośredniego powiązania ze sprawą „Wieści”. Nie ma też żadnego materialnego śladu spodziewanego przez Niemców wznowienia tego pisma, choć organizacja w maju 1943 r. zamierzała uruchomić prasę lokalną w tamtym rejonie. Zachowała się też w tych aktach korespondencja między tzw. treuhänderem zakładów drukarskich dystryktu a komendantem Sipo i SD w sprawie skonfiskowanej w Chmielniku maszyny drukarskiej. Spośród biurokratycznych zwrotów tych tekstów warto wydobyć informację, że była to tłocznia tyglowa marki „Victoria” formatu 30/40 cm, która miała być wzięta z zamkniętej żydowskiej drukarni Plannera w Częstochowie.

W spisanim nieco później, bo w styczniu 1943 r. w Częstochowie, protokole przesłuchania przez tamtejszą Sipo aresztowanego czołowego przywódcy MiP Antoniego Szolkowski, wówczas delegata centralnych władz organizacji na okręg częstochowski, późniejszego - w ostatnim roku niemieckiej okupacji - szefa całego ugrupowania, zapisane zostały m.in. także takie szczegóły odnoszące się do drukarni „Wieści”: Tu chcę nadmienić, że w marcu 1942 zostałem wysłany przez Gradów (tak cały czas zeznający nazywa dr. Grada - przyp.) do Chmielnika, powiat Busko, do niejakiego Norwega zamieszkałego w pobliżu elektrowni. Norweg jest kierownikiem propagandy „Miecza i Pługa” na tamtejszym terenie. Miałem z nim omówić sprawy techniczne budowy drukarni. Nie zapamiętałem ulicy, gdzie mieszka Norweg, ale odnalazłbym mieszkanie. Maszyna drukarska miała być ulokowana pod sklepem na rynku. Zapomniałem numer domu, lecz dom rozpoznałbym. Maszyna została zainstalowana później w mojej nieobecności. O ile mi wiadomo, drukarnia została zlikwidowana.

Parę wierszy poniżej znajduje się w protokole zdanie, które pokazuje, że Szolkowski był podejrzany o przyczynienie się do wykrycia drukarni w Chmielniku. Zdanie to brzmi: Nie byłem



jednak więcej powoływany do współpracy (przy urządzaniu drukami - przyp.), gdyż wszystkie drukarnie, gdzie wcześniej brałem udział, wpadły. Należy w związku z tym przypomnieć, że sami Niemcy w cytowanym wyżej piśmie stwierdzili przypadkowość wykrycia drukami w Chmielniku. Tym samym posądzenie Szolkowskiego okazało się w tym wypadku bezzasadne. (wtórnie o tej sprawie i „Norwega”, określanym jako miejscowy lider MiP, wspominają Wilamowski i Kopczuk na s. 257 swej książki pt. Tajemnicze wsypy, W-wa 1990, wymieniając jeszcze tegoż „Norwega” - w obu przypadkach bez rozpoznania nazwiska).

W latach 70-ych ub. wieku cenne naświetlenia i uzupełnienia do tego tematu przyniosły dwa listy ks. dr. Wacława Radosza, który w czasie przedwojennych studiów był młodszym kolegą założyciela i pierwszego szefa organizacji MiP, księdza Leona Poeplaua. Najpierw w odpowiedzi na apel Komisji Historycznej ATK w Warszawie o wiadomości o tym księdzu wspominał też krótko o regionalnym ośrodku tej organizacji w Chmielniku, który był tam prowadzony przez człowieka o nazwisku Dawidson, pseudonim Norweg. I dodał: Nie pamiętam w którym roku nastąpiła dekonspiracja tego ośrodka i ucieczka Dawidsona. (List do ATK z 17.IV. 1974). Na dodatkowe pytania w tej sprawie ks. Radosz odpowiedział listem dnia 21.X.1975 r., dorzucając kilka następujących szczegółów: Gdy byłem wikarym w Chęcinach, przyjechał do mnie oficer, zwolniony z oflagu, nazwisko chyba „Balicki” przysłany przez organizację warszawską. Później wywiózł ode mnie radio do Norwega. (...) Gazetki otrzymywałem początkowo z Warszawy, później od „Norwega” Dawidsona z Chmielnika. Nie pamiętam tytułów ani skrzynki. (...) „Norweg” podobno uniknął aresztowania. Nic o nim nie słyszałem. (List i odpis z ATK).

O dalszych losach „Norwega” niezbyt wiele wiadomo. Bez wymienienia pseudonimu ani nazwiska, lecz niewątpliwie o „Norwega” z MiP, wypowiedział się w swoich zeznaniach dnia 6.X.1951 r. „Sewer”, Władysław Byszek, jeden z czołowych przywódców MiP, przekazując nieco informacji o późniejszym okresie jego związków z organizacją. Odnośny fragment tych zeznań, zapisany na kartach 352-353 akt jego procesu, ma brzmienie następujące: Na prowincji, a mianowicie w Chmielniku w woj. kieleckim, przez znaczny okres czasu, bo aż gdzieś do połowy 1942 r. wychodziło drukowane piśmisko MiP pt. „Wieści”, ale nie wiem czyją własnością była maszyna, na której je odbijano. Redaktorem tego piśmiska w Chmielniku był jakiś pracownik tamtejszego Zarządu Miejskiego, (zdaje się sekretarz), który uciekł

z Chmielnika i następnie był przez Słowikowskiego wykorzystywany bodajże w Lublinie. Wiem jednak, że pod koniec stosunki jego z Słowikowskim bardzo się popsły.

Dysponując niedużą wprawdzie ilością dostępnych numerów „Wieści”, bo zaledwie kilkunastoma, można jednak - przy tak trwałym, jednolitym charakterze pisma niemal całkowicie informacyjnego - spróbować bez większego ryzyka przedstawić jego cechy zewnętrzne i podawane w nim treści. Do czasu przejścia na druk, a więc przez znakomitą większość okresu swojego istnienia były „Wieści” z Chmielnika pismem powielanym, o objętości najczęściej 6-8 stron zapełnionych zwartym tekstem maszynopisowym. Zgodnie z wiernie oddającym zawartość tytułem były z małymi wyjątkami nastawione na dostarczanie czytelnikom dużych ilości bieżących informacji o wojnie i sprawach polskich. Robiono to według prawie bez zmian przestrzeganego układu treści pogrupowanej na: Wiadomości z kraju; Sprawy polskie za granicą; Wiadomości z zagranicy; Wojna; Wiadomości organizacyjne. Czasami dochodziły do tego Wiadomości z ostatniej chwili, prawie zawsze pokwitowania ofiar, łącznie z apelem o dalsze datki na Fundusz Organizacyjny wspomagający pracę niepodległościową. Trzeba tu zaznaczyć, że pokwitowania zebranych przez „Wieści” ofiar zamieszczał dość regularnie „Miecz i Pług”, główne pismo organizacji drukowane w Warszawie. Ta zasadnicza, objętościowo dominująca część numeru poprzedzona była z reguły niedługim artykułem lub rodzajem komunikatu, apelującymi o należytą, godną i patriotyczną postawę wobec okupanta lub piętnującymi przypadki nagannego zachowania. Przy okazji świąt kościelnych i rocznic narodowych zamieszczano okolicznościowe teksty krzepiące ducha Polaków w obliczu klęsk i przedłużającej się okupacji. W dostępnych numerach znalazły się prócz tego nawet wiersze, jak się okazało zaczerpnięte z głośnego w swoim czasie konspiracyjnego pisma organizacji KOP - „Polska Żyje”, bądź z wydanej w podziemiu Antologii poezji współczesnej „Narcyza Kwiatka”.

Jak widzimy, Chmielnik ma również zapisaną ważną kartę w walce z niemieckim okupantem poprzez wydawanie prasy podziemnej. Dlatego warto o tym fakcie wiedzieć i przekazywać następnym pokoleniom informację o tej wydawniczej działalności patriotycznej mającej swoją siedzibę w naszym miasteczku.

Na podstawie „Szkiców i materiałów z dziejów „Miecza i Pługa” z 2001 roku, autorstwa Adama Tokarza opracował Piotr Krawczyk.

## Gliniany kubek - opowiadanie

Podzieliła jego prochy... zrobiła to dobrowolnie, niemal od-ruchowo, kiedy Ewa z pewną obawą wyraziła swoje życzenie, ledwie wypowiedziała pierwsze słowa, ona już podjęła decyzję. Przecież jako córce coś się należało po ojcu. Pozostałym też. Nawet wybrała jej kubek. Sobie zostawiła ten mniejszy, jej wskazała trzykrotnie większy. Tam, gdzie Ewa miała je zabrać, było więcej jego bliskich do podziału, dużo więcej. Jej taki gliniany kubeczek wystarczy. Gliniany i lekko zielony. Z dwoma listkami jakby wirującymi na wietrze. Lubił ten kolor. Takie listki nieraz zrywał z drzewa i długo trzymał je w palcach. Jeśli szli na spacer, zawsze zrywał zieloną gałązkę kosodrzewiny rosnącej nad brzegiem niedaleko domu. Pojedynczo obrywał jej listki i puszczał z wiatrem wiejącym od morza, jakby zabawiał się we wróżenie. Kiedyś nawet wyraził ochotę, że mógłby leżeć pod takimi małymi drzewkami, odpoczywać, a nawet zanurzyć się

w jasnym piasku plaży... Zapamiętała to jego życzenie wyrażone niby mimochodem.

Razem mieszkali już ponad cztery lata. Codziennie razem, nawet w weekend. Wyjeżdżał skoro świt, wracał przed wieczorem. Reszta należała tylko do nich.

Tylko jeden raz nie było go kilka dni. Taka długa nieobecność jeszcze nigdy mu się nie zdarzyła. Co się stało? Bez żadnego telefonu. Była jednak podenerwowana, choć o nic go nie podejrzewała. Nie poszła do pracy. Nie miała sił. O jego wypadku na czwarty dzień poinformowała miejscowa gazeta, ale ona nie umiała czytać w tym obcym języku. Po tygodniu poinformowała ją Eliza. Pytała, jak będzie teraz żyła? Przepiekło ją i zakłuło w sercu na taki głupie pytanie. Eliza pytała dalej, czy nie oczekuje pomocy? O co jej chodziło? Kiedy skojarzyła jego nieobecność z pytaniami koleżanki, wybuchła głośnym płaczem...

Tu się mówi – zawyla jak zraniona suka. W szpitalu nie poznała go, właściwie nie musiała poznawać, gdyż okazano jej tylko kłęb owinięty w białe prześcieradło, kształtem przypominający człowieka... Uciekła z tym wyciem na ustach!

Ciało zostało skremowane, nie tak, jak sobie kiedyś życzył podczas spaceru nad morzem. Tu obo-wiązywało inne prawo. Jego prochy zmieściły się w dwulitrowym kubku zwanym urną. Zostawiła ją w mieszkaniu. Ustawiła pośrodku kredensu tak, żeby zawsze mogła spojrzeć na nią. Wycierała suchą szmatką każdego dnia. Tak robili niektórzy przykro doświadczeni.

Po wizycie Ewy został jej tylko gliniany zielonkawy kubek z dwoma niby drgającymi listkami.

Dłużej już nie powinna go trzymać. Co prawda przyzwyczała się już... Idąc do pracy, mówiła mu – Wybacz. Muszę cię zostawić. Czekaj na mnie! – przyjacielsko machała ręką i wychodziła. Wracając z pracy, w pośpiechu otwierała drzwi, jakby w obawie czy czeka na nią. Upewniwszy się, że urna stoi na swoim miejscu, mówiła jej cześć i pytała, czy dobrze pilnował domu, czy kot mu nie przeszkadzał. Oczywiście, nie otrzymywała żadnej odpowiedzi, bo jak... wystarczało, że sama mówiła, i to dużo, co tu jej odpowiadać, był i już, wystarczało... Po tych słowach powitania podchodziła blisko, głaskała chłodną ręką zielonkawy kubek, na moment zatrzymywała ręką na niby drżących listkach i zdejmowała płaszcz. Takie powitanie wystarczało.

Nawet dzieci już przyzwyczały się do jego obecności, szczególnie Kasia, Tomek chyba też. Choć zięć, kiedy był u niej, mówił bardzo mało, nieraz tylko spoglądał w jego kierunku i milczał. Zwykle obaj milczeli. Tomek tylko raz zapytał, kiedy zaplanowała przywieść go ze szpitala: – To jest konieczne, mam? Chciała mu odpowiedzieć, że tak, tak, ale powstrzymała się, a Tomek więcej nie pytał.

Choć milczał, zdaje się – wyczuwał jego obecność. Zdecydowanie wyczuwał, ale nie reagował... Od pewnego czasu nawet napomykał o tej jego obecności, ale nie zgłaszał żadnej pretensji czy wątpliwo-ści... Tomek to był dobry chłopak z ich kraju. Kasia miała wielkie szczęście, że spotkała tego chłopaka podczas spaceru nad morzem, nie to, co ona – zawsze sama. Przyjechał kilka lat przed nimi, już zdążył się zaklimatyzować... Miała nadzieję, że znacznie kontaktować się z Mundkiem, choć go przecież nie było. Bywało, że chwilami niemal czekała, kiedy zacząną ze sobą rozmawiać. Uświadomiwszy sobie ten absurd, tylko uśmiechała się i głęboko wzdychała.

Żyła sama. Pojawiali się różni „gości”, ale, jeżeli mieli jakieś zastrzeżenia, spławiła pod byle pre-tekstem. Ten ostatni, nawet co nieco interesował ją. Przyszedł kilka razy, ale ledwie wypił kawę, wychodził, chociaż nieraz proponowała mu pozostanie dłużej..., nawet już kilka razy wyczuła, że ma ochotę zostać, jednak wychodził... podawał różne nagłe powody, najczęściej dzwonił jego telefon, niecierpliwie coś tłumaczył do słuchawki, nawet pokrzykiwał i wychodził... Bardzo słabo znała ten obcy język, choć mieszkała tu już kilka lat, nie rozumiała, co go denerwowało. Ledwie rozpoznała kobiecy głos, za każdym razem ten sam. Gdy pytała, lekceważąco machał ręką i tym szybciej wychodził..., więc nie pytała. Jednego razu bardzo zaskoczył ją, tylko ten jeden raz..., z wrażenie niemal zemdląca. Kilka razy pokornie zastrzegł się, z góry prosił o wybaczenie, jeżeli... Kto jest u ciebie? Z kim mieszkasz? – nie-spodziewanie krzyknął i chwycił się za głowę. Zaprzeczyła raz i drugi: – To niech szuka, skoro nie wierzy! Bardziej przeraziło jego pytanie, niż nieoczekiwany krzyk. – Są tylko dwa pokoje, może szukać! – ale on uciekł, jakby od swojego krzyku.

Po kilku dniach przeszedł ponownie, kolejny raz i następny... niespodziewanie, bez zapowiedzi. Czowała, że ją sprawdza. Tym się nie przejmowała, nie miała co ukrywać, zawsze była sama... od kiedy tu przyjechała. Dwóch synów mieszkało oddzielnie,

bliżej pracy, w innym hrabstwie. Kasia mieszkała tylko blisko, ale też oddzielnie. Miała Tomka, narzeczonego z poważnymi zamiarami. Pracowała niemal okrągłe dzionki, z córką widywały się tylko w niedzielę.

Chciał, to przychodził. Nie zabraniała. Był spokojny, już nie denerwował się telefonami od tamtej kobiety. Zresztą telefonów było coraz mniej. Więcej nie powrócił do tamtego pytania..., już mu zapomniała kłopotliwą i nieprzyjemną scenę i zawsze częstowała kawą, którą coraz bardziej chwalił, jakby... Przy kawie nawet zaczynał czynić delikatne aluzje, co do jej samotności... Nie reagowała, udawała, że niczego się nie domyśla, nie zauważa kwiatów od niego. Pewnie przynosił z własnego ogródka...

Przed pół rokiem Kasia urodziła córeczkę, śliczną i kochaną Waneska. Miała obawy, jak dzieciak będzie reagował na jego obecność, kiedy nieraz zabierała wnuczkę do siebie. Jednak nic niepokojącego w zachowaniu dziecka nie zauważyła. Najedzona Waneska była radosna, głośno gaworzyła. Jej rączki i nóżki nie znały spoczynku. Kot potrafił zmęczyć się, ale nie dzieciak.

Ewa zadzwoniła z informacją, że okazyjnie będzie w przejeżdżała obok jej miasteczka. Służbowo jedzie nad Morze Północne. Czy może ją odwiedzić? Ma do niej pewną delikatną sprawę. Dobra okazji ją obgadać, może nawet załatwić.

Ewa nie wiedziała, jak zacząć tę „delikatną sprawę”. Kopciła papierosy, żłopała kawę, plątała słowach, przeproszała, żeby starała się ich zrozumieć, wynagrodzą jej, ale... właśnie to było najgorsze... Sama się domyśliła. Ewa, tamta kobieta, którą Mundek wspominał kilka razy, pozostałe dzieci miały do niego swoje prawo, choć nie mieszkał z nimi od szeregu lat...

Wyjęła urnę z mahoniowego pudełka spoczywającego na szafce, po jej środku. Chciała ją odkręcić. Nie mogła. Ręce jej drżały i ślizgały się po gładkiej powierzchni, szczególnie po tych niby również drżących listkach. Musiała pomóc jej Ewa. Ledwie Ewa chwyciła urnę u dołu i zakręciła nią, wieczko lekko ustąpiło, jakby nie było zakręcone.

Spomiędzy szklanek wyjęła lekko zielony gliniany kubek i podała go Ewie. Nigdy nie wiedziała, po co go zabrała z kraju, kiedy go opuszczała, w jakim celu. Kupiła go na ostatnim parafialnym odpuszcie, gdy przygotowywała się do wyjazdu. To było... głupie. Całą drogę musiała uważać, żeby go przypadkowo nie potłuc, potem ostrożnie wycierać przy każdym sprzątnięciu w kredensie. Do czego był jej potrzebny ten kubek?

Ewa ustawiła kubek na stole, przechyliła urnę, posypał się z niej strumień szarego proszku. Wtedy coś ją ukłuło poniżej serca aż chwyciła się za pierś. Ewa tego nie zauważyła. Powoli dopełniała niewielki gliniany kubek szarym pyłem. Raz i drugi delikatnie stuknęła kubkiem o stół, jakby chciała, żeby więcej szarego proszku zmieściło się w jego środku. Wtedy podeszła do Ewy i zabrała jej kubek, czym dała do zrozumienia, że reszta zostaje dla niej. Odstawiła kubek na środek szafki w miejsce, gdzie niedawno stała urna.

I Ewa pospiesznie odjechała. Ledwie zdążyły się pożegnać.

Wczoraj, nim codzienny gość przyszedł na kawę, odniosła zielony gliniany kubek pod małe krzaczki kosodrzewiny wystające z jasnego piasku plaży...

Kubek zakopała dość głęboko, żeby jakieś wałęsające się psisko nie nabrało ochoty..., jak sobie kiedyś życzył..., a może lepiej było i kubek oddać rodzinie, na wzgórkę na Majdanku między innymi skremowanymi podczas wojny położyć, jak obiecywała to Ewa?... Nieustannie zachodziła w głowę..., nagle odezwał się dzwonek do jej drzwi. – Już, już, chwileczkę! Szybko pobiegła do nich...



# Podpisano umowy na inicjatywy oddolne

Stowarzyszenie „Nasze Celiny” 16 maja 2017 r. w obecności Burmistrza Chmielnika Pawła Wójcika podpisało umowy na realizację projektów oddolnych.

W lutym br. Gmina Chmielnik ogłosiła otwarty konkurs ofert na wybór Operatora Konkursu na Mikrodotacje, w ramach regrantingu środków finansowych. Na Operatora Projektu zostało wybrane Stowarzyszenie „Nasze Celiny”, które w kwietniu br. ogłosiło nabór na mikro-

**Regranting, czyli przekazanie otrzymanej przez organizację pozarządową lub podmiot wymieniony w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie dotacji przez tzw. operatora projektu (za wiedzą i zgodą organu, który tej dotacji udzielił) innym organizacjom pozarządowym lub grupom nieformalnym. To jedna z możliwych form współpracy finansowej między organizacjami pozarządowymi a samorządami, wprowadzona w bieżącym roku w Gminie Chmielnik.**

dotacje. Organizacje pozarządowe, grupy nieformalne oraz grupy samopomocowe z terenu miasta i gminy Chmielnik mogły aplikować o dofinansowanie od 1000 zł

do maksymalnie 2000 zł. Głównym celem Mikrodotacji jest zwiększenie ilości inicjatyw oddolnych oraz wsparcie grup realizujących inicjatywy wspomagające rozwój wspólnot i społeczności lokalnych. Pieniądze można było zdobyć na: organizację imprez kulturalnych, historycznych, ekologicznych i turystycznych, działania z zakresu kultywowania tradycji lokalnej, wspierania profilaktyki alkoholowej poprzez upowszechnianie kultury fizycznej, w tym: organizację imprez sportowych, rekreacyjnych dla różnych grup wiekowych, a także na szkolenia oraz zajęcia sportowe dla dzieci i młodzieży, realizowane w oparciu o gminną bazę sportową i lokalową

Oferty złożyło 16 podmiotów na łączną kwotę ponad 27.000 zł, natomiast wsparcie uzyskało 15. – 12 grup nieformalnych i 3 stowarzyszenia, wśród których rozdysponowano kwotę 18.000 zł. Dzięki gminnemu dofinansowaniu zostaną zrealizowane projekty m.in.: rajd rowerowy – szlakami gminy Chmielnik, zajęcia zręcznościowo-ruchowe, festyny rodzinne, zawody sportowe-rekreacyjne, futbolowe ale także warsztaty układania wieńców dożynkowych oraz wspieranie seniorów.



## Oferty które otrzymały dofinansowanie w 2017 roku

Tytuł projektu	Nazwa oferenta	Przyznana dotacja
Szlakami gminy Chmielnik – I rajd rowerowy	Miłośnicy 2 kółek	1450,00
Akcja - integracja	Nowa Fala	1100,00
Organizacja zajęć zręcznościowo ruchowych	Dobra Energia	1200,00
Nasza drużyna futbolowa	Fani piłki nożnej	1450,00
Festyn rodzinny w Grabowcu	Stowarzyszenie Wspierające Rozwój Wsi Grabowiec	1400,00
Sport i rekreacja - zdrowia satysfakcja	Grupa z pasją	1100,00
Festyn sportowo-rekreacyjny dla mieszkańców Śladkowa Dużego	Ochotnicza Straż Pożarna w Śladkowie Dużym	1200,00
Zdrowe ciało – trzeźwy umysł	Pomocna dłoń	1100,00
Wszystkie dzieci nasze są	Adromeda	1100,00
W zdrowym ciele zdrowy duch	Inicjatywa	1100,00
Senior na czasie	Senior na czasie	1100,00
Żywa tradycja	Aktywni mieszkańcy Kotlic	1200,00
Łączy nas piłka	Razem dla mieszkańców Jasienia	1200,00
Jubileusz 25-lecia istnienia Towarzystwa Miłośników Ziemi Chmielnickiej	Towarzystwo Miłośników Ziemi Chmielnickiej	1200,00
Aktywni dla siebie – aktywni dla innych	Mieszkańcy razem	1100,00
		<b>18000,00</b>

Źródło: UMiG Chmielnik

# Dofinansowanie do usuwania azbestu

9 maja 2017 r. Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik – Paweł Wójcik oraz Skarbnik Gminy – Irena Słomka w imieniu Gminy Chmielnik podpisali umowę dotacji z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach z udziałem środków udostępnionych przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na dofinansowanie realizacji Programu usuwania wyrobów zawierających azbest dla Gminy Chmielnik na lata 2014-2032 w roku 2017.

Całkowity koszt zadania zaplanowano na kwotę 46.010,80 zł brutto. Na kwotę dotacji składają się: środki Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach w wysokości 16.103,78 zł, tj. - 35% kosztów kwalifikowanych zadania, środki Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie w wysokości 23.005,40 zł,



tj. - 50% kosztów kwalifikowanych zadania, środki własne Gminy Chmielnik w wysokości 6.901,62 zł, tj. - 15% kosztów kwalifikowanych zadania.

W bieżącym roku prace związane z utylizacją eternitu na terenie miasta i gminy Chmielnik będą realizowane do 15 września 2017 r. Prace te polegać będą na demontażu pokryć dachowych zawierających azbest oraz ich transporcie i unieszkodliwieniu na składowisku odpadów niebezpiecznych w ilości szacunkowej około 150 m<sup>2</sup> (t.j. 1,650 Mg) a także odbiór, transport oraz unieszkodliwienie wyrobów zawierających azbest zgromadzonych na posesjach osób fizycznych

w ilości szacunkowej około 10157 m<sup>2</sup> (t.j. 111,727 Mg). Łącznie zaplanowano przekazanie na składowisko odpadów niebezpiecznych w Dobrowie w gm. Tuczępy, 10307 m<sup>2</sup> (t.j. 113,377 Mg) płyt eternitowych zawierających azbest z 74 posesji.

Usługę w imieniu Gminy Chmielnik wykona firma Pawła Michalskiego, Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Budowlano-Handlowe EKO z siedzibą w Mikułowicach 261, 28-100 Busko-Zdrój.

Agnieszka Jurecka-Paluch  
Wydział Budownictwa i Ochrony Środowiska UMiG Chmielnik/

## Dzielnicowy w twoim smartfonie

„Moja komenda” to najnowsza aplikacja na telefony komórkowe, dzięki której odnajdziesz dzielnicowego, który opiekuje się twoim rejonem zamieszkania.

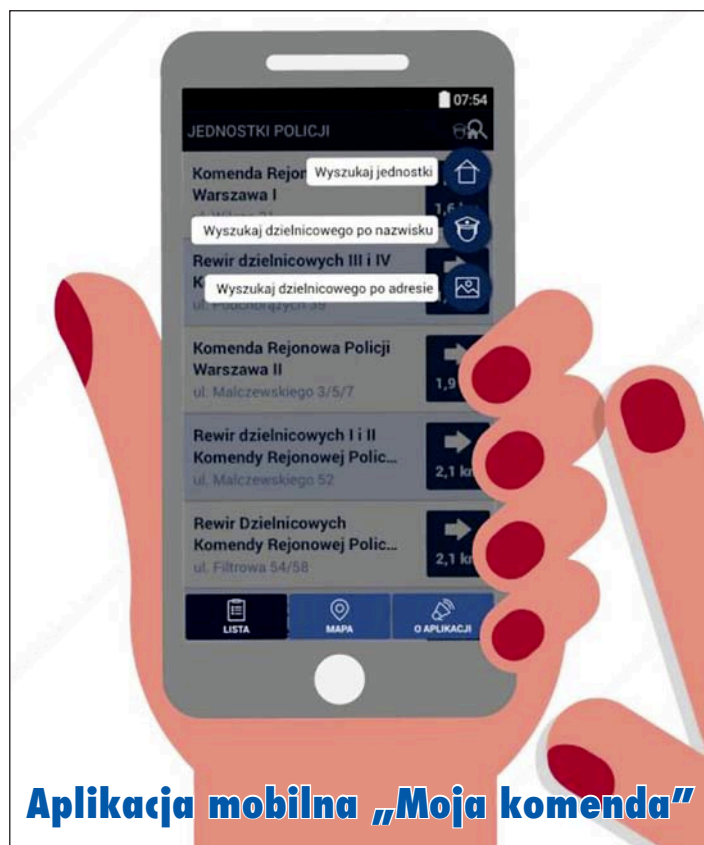
Aplikacja „Moja Komenda”, którą uruchomiło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, umożliwia wyszukanie każdego dzielnicowego w Polsce. Wystarczy wpisać własny adres zamieszkania, a aplikacja wskaże funkcjonariusza, który dba o nasz rejon zamieszkania oraz jednostkę, w której on pracuje. Dzielnicowych możemy wyszukać również po ich imieniu lub nazwisku. Wyszukiwarka dzielnicowych działa w trybie offline, czyli w każdym telefonie, nawet bez dostępu do Internetu. W trybie on line dodatkowo pokaże się trasa do najbliższej komendy lub innej jednostki policji.

Aplikacja zawiera także bazę teleadresową wszystkich komend i komisariatów w Polsce. Została wyposażona w dwa tryby wyszukiwania informacji. Po włączeniu usług lokalizacyjnych w telefonie sama odnajdzie najbliższe policyjne obiekty. Równie sprawnie połączy nas z dyżurnymi policjantami z wybranej jednostki. Dodatkowo umożliwia wyszukiwanie po nazwie jednostki, ulicy lub kodzie pocztowym.

Dzięki aplikacji „Moja komenda” szybko odszukasz postereunek policji w Chmielniku i skontaktujesz się z funkcjonariuszami obsługującymi teren naszej gminy – młodszym aspirantem Michałem Sobótką oraz sierżantem sztabowym Karolem Mostkiem.

„Moja Komenda” dostępna jest na telefony z systemami Android i iOS. Usługa jest bezpłatna. Program został przygotowany z myślą o osobach, które kontaktują się z Policją w sytuacjach innych, niż te zagrażające życiu lub zdrowiu. W nagłych przypadkach należy korzystać z numerów alarmowych 112 lub 997.

Oprac. na podstawie: [www.mswia.gov.pl](http://www.mswia.gov.pl)



Aplikacja mobilna „Moja komenda”



# Będzie obwodnica!

Chmielnik zyska obwodnicę północną. Dzięki niej ruch tranzytowy ominie centrum miasta i znacznie poprawi się bezpieczeństwo mieszkańców. Obwodnica będzie miała swój początek przy pierwszym wjeździe do Chmielnika od strony Kielc na krajowej 73 a następnie skrzyżuje się z drogą numer 765 po wschodniej stronie Chmielnika.

Umowę na realizację przedsięwzięcia 20 czerwca 2017 roku w Urzędzie Miasta i Gminy w Chmielniku podpisali przedstawiciele inwestora - Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich (ŚZDW) i wykonawcy - kieleckiego przedsiębiorstwa „Fart” w obecności Burmistrza Pawła Wójcika, Zastępcy Burmistrza Mariusza Ściany, Przewodniczącego Rady Miejskiej Sławomira Wójcika, Marszałka Województwa Adama Jarubasa, Wicemarszałka Jana Maćkowiaka, a także członka Zarządu Województwa Piotra Żołądka i członka Zarządu Powiatu Kieleckiego Marka Kwietnia.

Zakres robót budowlanych obejmuje budowę nowego śladu drogi wojewódzkiej 765 o długości ok. 2,7 km. Zarówno na skrzyżowaniu z drogą krajową jak i wojewódzką powstaną duże ronda – pięciowłotowe i czterowłotowe. Z kolei na skrzyżowaniu z drogą powiatową zostanie wzniesiony wiadukt dojazdowy. Projekt przewiduje także budowę dróg zbiorczych po obu stronach obwodnicy, ciągi pieszo-rowerowe, punkty obsługi rowerzystów, zatoki autobusowe wraz z wiatami, a nawet specjalne



przeprawy dla płazów i małych zwierząt. Planuje się równocześnie przebudowę prawie 1,5 kilometrowego odcinka drogi krajowej nr 73.

Łączna wartość podpisanych umów wyniesie 37 217 743, 29 zł. Planowany termin wykonania robót budowlanych to: 30.11.2018 roku.

Zródło: UMIG Chmielnik

## Zakończenie sezonu 2016/17

W podsumowaniu rundy jesiennej obecnego sezonu, padło stwierdzenie, że „o ile włączenie się do walki o awans do IV Ligi wydaje się bardzo trudne, to kibice wierzą, że nie będzie problemów z dobrą grą i pewnym utrzymaniem się w tej klasie rozgrywkowej”. Słowa te znalazły pełne potwierdzenie w wynikach drużyny „Zenitu” w rundzie wiosennej.

Po 15 jesiennych meczach „Zenit” zajmował 8 miejsc z dorobkiem 22 punktów. W rundzie wiosennej spisywał się jeszcze lepiej. 9 zwycięstw, 3 remisy i 3 porażki pozwoliły zdobyć 30 punktów. W sumie z dorobkiem 52 punktów w klasyfikacji końcowej zajął bardzo dobre 5 miejsce. Był to jeden z najlepszych wyników od spadku z 4 ligi w 2007 r. Tylko w sezonie 2011/12 drużyna zdobyła również 52 punkty i zakończyła rozgrywki na 4 miejscu.

Szczególnie dwa mecze tej rundy zasługują na szczególne wyróżnienie. 30 kwietnia gościliśmy w Chmielniku lidera – Kamienną Brody. Po bardzo dobrym pojedynku, to gospodarze zdobyli 3 punkty po zwycięstwie 3:0. Należy nadmienić, że to właśnie zespół Kamiennej z pierwszego miejsca awansował do 4 ligi.

28 maja „Zenit” rozgrywał lokalne derby w Pierzchnicy z „Polanami”. Po pierwszej bezbramkowej połowie, drugie 45 minut to już popis naszego zespołu. 6 zdobytych goli, przy kilku niewykorzystanych sytuacjach podbramkowych, bezdyskusyjnie wskazało, która drużyna w rundzie wiosennej jest lepsza!

Sezon zakończył się remisem 2:2 w pojedynku na własnym stadionie ze „Starem” Starachowice. Najlepszymi strzelcami drużyny „Zenitu” zostali: Marcin Piotrowski – 15 bramek i Wojciech Gulas – 13 goli. Na wyróżnienie zasłużył także Mateusz Bracisiewicz - za zaangażowanie, waleczność i równą formę w całym sezonie 2016/17.

Sezon 2017/18 rozpocznie się w drugiej połowie sierpnia. Oby młodzi zawodnicy trenujący w Naszym Klubie wykazywali się zaangażowaniem w treningach i mieli dużo szans na reprezentowanie swoich umiejętności w pierwszym zespole „Zenitu” Chmielnik.

Tabela końcowa sezonu 2016/17.

1.	Kamienna Brody	30	70	74-23	22	4	4
2.	GKS Nowiny	30	68	72-20	20	8	2
3.	Granat Skarżysko-Kamienna	30	67	60-21	20	7	3
4.	Klimontowianka Klimontów	30	55	80-38	16	7	7
5.	Zenit Chmielnik	30	52	58-36	14	10	6
6.	Sparta Dwikozy	30	51	53-36	14	9	7
7.	Star Starachowice	30	49	56-39	13	10	7
8.	GKS Rudki	30	41	44-44	11	8	11
9.	Polanie Pierzchnica	30	41	55-64	11	8	11
10.	Orlicz Suchedniów	30	39	56-49	12	3	15
11.	Stal Kunów	29	35	51-51	11	2	16
12.	Gród Ćmińsk	30	24	34-53	5	9	16
13.	Lechia Strawczyn	30	24	51-89	6	6	18
14.	Piast Stopnica	30	22	29-68	5	7	18
15.	Gród Wiślica	29	18	27-81	4	6	19
16.	Wicher Miedziana Góra	30	8	18-106	2	2	26

Jarosław Paweł Olesiński

## Kalendarium historyczne

**30.05.1871** - W dniu 30 maja przywieziono z Chmielnika do Kielc rzadką rybę 10 funtową podobną nieco do szczupaka, ale szcuplejszego pyska, mającą 2 dłuższe i 2 krótsze wąsy, macki, płetwy parzyste i ogonowe czerwone. Ryba ta zwana jest różnie: Brzana, Blin, Barwens, Marena, mylnie Boleń, systematycznie Cyprius Barbus, która na wiosnę z morza do rzek naszych dla tarcia się wchodzi; mięso jej dobre. [Gazeta Kielecka]

**06.06.1875** - W kwestii życia towarzyskiego mogę donieść to, że w ostatnich czasach zapanowała u nas prawdziwie tak zwana epidemia intryg i plotek, z bardzo złośliwym charakterem, rozsiewanym za pośrednictwem męskich osobników, i to pragnących liczyć się do grona luminarzy miasteczka, wszędzie i zawsze trzymających o sobie, iż my tylko jedni coś umiemy, robimy i czujemy, reszta to młotłoch. Niedawno na przykład pojawiły się wylęgłe na błocie chmielnickiem skandaliczne wiersze, które jakoby z Kielc przywiezione, chciwie przez pseudo-inteligentne indywidua były przepisywane i w obieg puszczane. Boleśnie jest rzeczywistość, że autor wierszy, jeżeli posiada wyższe wykształcenie naukowe lub stanowisko, mógł, zamiast być reprezentantem dążności postępowych, wśród panującego u nas zastojem we wszystkich kierunkach życiowych, przodować nauką, zachęcać do pracy społecznej i sumiennym wypełnianiem obowiązków swego powołania wyplącać się społeczeństwu z zaciągniętego przez siebie długu, zajmuje się paszkwilami, przez co ubliża swej godności, używając do swych brudnych intryg młodzię, zamiast dobrym przykładem i pracą prowadzić ją do zdobycia światła wiedzy. [Gazeta Kielecka]

**28.06.1876** - W dwóch ubiegłych tygodniach w okolicach Kielc, Morawicy, Chmielnika, Jędrzejowa, 38 oficerów jeneralnego sztabu jak również artylerji, kawaleryi i piechoty z 90 kozakami odbywali praktyczne ćwiczenia bojowe. Manewry te prowadzono z matematyczną ścisłością, w obliczaniu ruchu dwóch przeciwnych partyi, dowodzonych przez oddzielnych pułkowników. Ekspekcja naukowa p.p. oficerów w okolicach Kielc już ukończona została a członkowie jej w ostatnich dniach opuścili Kielce, udając się z powrotem do swych stałych obowiązków. [Gazeta Kielecka]

**08.05.1881** - W czasie napadu na osadę leśną, zamieszkałą przez starozakonnych pod Chmielnikiem, złoczyńcy pobiwszy dwóch Żydów i zabrawszy wiele z ruchomości, przy pogoni takowe porzucali na polu tak, że całym uniesionym przez nich łupem było tylko 20 funtów macy. [Gazeta Kielecka]

**04.06.1882** - Z Chmielnika. W zeszłą Sobotę srożąc się nad miastem Chmielnikiem burza w połączeniu z ulewą, gradem i kilkakrotnymi piorunami, zostawiła smutną pamięć o sobie i dlatego notując ją w kronice wypadków. Dwóch włościan ze wsi Chomentówka, z gminy Chmielnik, wiozących drzewo z lasu żydowskiego, na polach wsi Samostrzałów, Kazimierza i Piotra Kaniów, piorun zabił. Byli to ojciec i syn. Ojciec postradał życie na miejscu, syn zaś Piotr kontuzjowany, po przewiezieniu do wsi w parę godzin zmarł. Konie i wóz pozostały nie uszkodzone. We wsi Sędziejowicach, gminie Chmielnik, także piorun spalił stodołę dworską, zaasekurowaną na 880 rs. Troje ludzi: Jan Łata, Jadwiga Kociubka i Tomasz Staroń, wiążących w stodołę powróśla, po uderzeniu piorunu w róg stodoły, poczęło uciekać w tem, gdy wrota otwierali uderzył drugi. Niewiadomo, jak sami zeznają, ze strachu, czy też od siły wstrząśnienia upadli na ziemię i długo opamiętać się nie mogli. Jednakże wszyscy troje pozostają przy zdrowiu. [Gazeta Kielecka]

/oprac. Piotr Krawczyk/

## Przydatne informacje

### URZĄD MIASTA I GMINY W CHMIELNIKU

26-020 Chmielnik, Plac Kościuszki 7  
Powiat Kielecki, Województwo Świętokrzyskie  
umig@chmielnik.com  
www.chmielnik.com

### Urząd Miasta i Gminy - Plac Kościuszki 7

poniedziałek 9:00 - 17:00  
wtorek - piątek 7:30 - 15:30  
tel. 41 354 22 78, faks 41 354 32 73

### Urząd Stanu Cywilnego - Plac Kościuszki 7

poniedziałek 7:30 - 17:00  
wtorek - piątek 7:30 - 15:30  
tel. 41 354 22 78 wew. 307, faks 41 354 32 73

### Kasa Urzędu Miasta i Gminy - Plac Kościuszki 7

poniedziałek 9:00 - 16:00  
wtorek - piątek 7:30 - 14:00  
tel. 41 354 22 78 wew. 136, faks 41 354 32 73

### Straż Miejska - Plac Kościelny 5

poniedziałek 7:30 - 17:00  
wtorek - piątek 7:30 - 15:30  
tel. 41 354 28 49

### Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Chmielniku - Plac Kościelny 5

poniedziałek - piątek 7:30 - 15:30  
tel. 41 354 43 83

### Zgłoszenia awarii wodociągów i kanalizacji:

Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o.  
całodobowe zgłoszenia - tel. 41 354 44 30

### Zgłoszenia spraw związanych z odbiorem odpadów komunalnych:

Urząd Miasta i Gminy w Chmielniku  
Wydział Budownictwa i Ochrony Środowiska  
w godzinach pracy urzędu  
tel. 41 354 22 78 wew. 203

### Zgłaszanie awarii oświetlenia ulicznego na terenie miasta i gminy Chmielnik

Urząd Miasta i Gminy w Chmielniku  
Wydział Inwestycji i Projektów Strukturalnych  
w godzinach pracy urzędu  
tel. 41 354 22 78 wew. 207

### Policja

Posterunek Policji w Chmielniku  
Osiedle 22 Lipca blok nr 16 (od ulicy Mielczarskiego)  
tel. 41 349 36 84, faks 41 349 37 84  
chmielnik@ki.policja.gov.pl  
dzielnicowy dla miasta Chmielnik - tel. 734 494 396  
dzielnicowy dla sołectw gminy Chmielnik - tel. 734 493 294  
całodobowe zgłoszenia - tel. 112

### Miesięcznik Społeczno-Kulturalny

#### „KURIER CHMIELNICKI”

Wydawca: Chmielnickie Centrum Kultury  
ul. Starobuska 10, 26-020 Chmielnik, tel. 41 354 23 97

Redaguje Kolegium Redakcyjne w składzie:

redaktor naczelny - Magdalena Jagielska  
redaktorzy - Piotr Krawczyk, Stanisław Rogala, Waldemar Kwiatkowski,  
Jan Rękas, Edyta Gruszczyńska, Jarosław P. Olesiński

Druk: Zakład Poligraficzny STEMAG, Busko-Zdrój, tel. (41) 378 12 87

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek oraz zmiany tytułów. Przedruki za zgodą redakcji. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść artykułów sponsorowanych, listów od czytelników oraz reklam i ogłoszeń.

e-mail: kurierchmielnicki@chmielnik.com



Fot. Waldemar Kwiatkowski



Kulinarna promocja gminy Chmielnik w Tokarni



100 urodziny Adama Szymańskiego z Chmielnika

Fot. Waldemar Kwiatkowski



Fot. Edyta Gruszczyńska

Uczestnicy majowej akcji promującej czytanie i bibliotekę w Chmielniku



Mariusz Malec – reżyser serialu M jak miłość odwiedził stoisko promocyjne gminy Chmielnik podczas XII Jarmarku Świętokrzyskiego

Fot. Edyta Gruszczyńska



Obchody rocznic Zbrodni Katyńskiej i Katastrofy Smoleńskiej

Fot. Waldemar Kwiatkowski



Msza prymicyjna ks. Daniela Zadorskiego

Fot. Waldemar Kwiatkowski



Uczestnicy pleneru fotograficznego

Fot. Waldemar Kwiatkowski



# Cudze chwalicie, a... swoje znacie?

# UWAGA! konkurs!

Czy naprawdę dobrze znasz swoją gminę? Weź udział w naszej zabawie, żeby się sprawdzić.

Poniżej prezentujemy nową zagadkę dla Czytelników - dwa zdjęcia z charakterystycznymi widokami znajdującymi się

w nieodległych okolicach. Dla ułatwienia podpowiadamy, że na jednym ze zdjęć znajduje się figura św. Floriana, a drugie przedstawia największy naturalny staw w naszej gminie, gdzie rosną nenufary. Zadaniem jest rozpoznanie o jaką miejscowość lub miejsce konkretnie chodzi.

Rozwiązanie zagadki wraz z danymi kontaktowymi prosimy przesyłać na adres mailowy: [kurierchmielnicki@chmielnik.com](mailto:kurierchmielnicki@chmielnik.com), lub składać osobiście w bibliotece publicznej, ul. Wspólna 13. Wśród czytelników, którzy dostarczą do końca wakacji prawidłową odpowiedź dotyczącą lokalizacji przedstawionych na zdjęciach miejsc, rozlosujemy dwie nagrody – bilety na jesienny występ kabaretowy.



foto 1



foto 2

Odpowiedzi z poprzedniego numeru: fot. 1 – stary młyn wodny w Zreczu Małym na rzece Wschodniej; fot. 2 – miejsce zbiegu „szerokiego toru” LHS i zelektryfikowanej linii za Holendrami; fot. 3 - ruiny dworu w Lubani.

Fot. Edyta Gruszczyńska

Jubileusz 5 Artystycznej Drużyny Harcerskiej.



Fot. Edyta Gruszczyńska



Tydzień Czytania Dzieciom w chmielnickiej bibliotece. W tym roku w roli lektorów wystąpili przedstawiciele dwóch zawodów: leśnik - Barbara Jarzębak i pielęgniarka – Beata Przeździecka. Bajek wysłuchały dzieci ze wszystkich grup Przedszkola Samorządowego w Chmielniku.



Jubileusz 90-lecia OSP Piotrkowice. Wśród strażaków nie brakuje pięknych kobiet.

Fot. Waldemar Kwiatkowski



Stoisko promujące Chmielnickie Pudełko Życia.

Fot. Waldemar Kwiatkowski



Fot. Waldemar Kwiatkowski

18 czerwca 2017 r., podczas wydarzenia „Co mi w duszy gra...” organizowanego w ramach „Weekendu w Chmielniku” nagrodą CHMIELNICKIEGO AUGUSTA uhonorowano ludzi szczególnie zasłużonych dla Miasta i Gminy Chmielnik. Statuetki otrzymali: Rada nr 15416 Rycerzy Kolumba im. Św. Brata Alberta Chmielowskiego w Chmielniku, Anna i Artur Sekułowic - właściciele firmy SEART z Kotlic; lekarz medycyny Paweł Odomski oraz zespół wokalny Magnificat. Więcej informacji na temat „Weekendu w Chmielniku” pojawi się w następnym numerze „Kuriera Chmielnickiego”.